ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 246 A Rok XIV

WARSZAWA
PIĄTEK
25 SIERPNIA
1939 R.
Cena 10 Gr.
w

SZTANDARY AMERYKAŃSKIE DLA P. PREZYDENTA



Podoficerowie kompanii zamkowej przenoszą sztandary amerykańskie przed Grób Nieznanego Żołnierza.

Gorączka rośnie z godziny na godzinę
Polska, Anglia i Francja
Z bronią u nogi czekają
Prowokacje niemieckie na granicy polskiej

KATOWICE, 24. 8. (PAT). — W nocy z 23 na 24 miało miejsce kilka napadów ze strony niemieckiej na terytorium polskie.

Pierwszy wypadek agresji miał miejsce w nocy o godz. 24-ej, kiedy banda kilkunastu Niemców przekroczyła granicę polską i napadła na stację kolejową i urząd celny w miejscowości Makoszowa pod Katowicami. Banda ta oddała kilkaset strzałów.

Dalszy wypadek agresji miał przebieg następujący: od godz. 0.30 do 1.45 oraz od 2.30 do 2.50 Niemcy ostrzeliwali z karabinu maszynowego budynek placówki straży granicznej Gierałtowice pow. Rybnik. Ogółem oddano kilkaset strzałów. Szereg kul utkwił w murach budynku placówki. Ambasador R. P. w Berlinie złożył w obydwu sprawach ostry protest w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych.

Funkcjonariusze państwowi odwołani z urlopów

PAT KOMUNIKUJE: PAN PREZES RADY MINISTRÓW ZARZĄDZIŁ NIEZWŁOCZNE ODWOŁANIE Z URLOPÓW WSZYSTKICH FUNKCJONARIUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Odroczenie początku roku szkolnego

MINISTERSTWO W. R. i O. P. ZAWIADAMIA, ŻE DATA ROZPOCZĘCIA ROKU SZKOLNEGO 1939/40 WYZNACZONA PIERWOTNIE NA DZIEŃ 4-GO WRZEŚNIA B. R. ULEGA ODROCZENIU NA DNI KILKA I ZOSTANIE USTALONA OSOBNYM ZARZĄDZENIEM.

Ryzykowna gra

BERLIN, 24.8. (Tel. wł.). Po wczorajszym komunikacie niemieckiego biura informacyjnego na temat przyjęcia przez kancl. Hitlera ambasadora Hendersona, powstało wśród cywilnej ludności Berlina duże podniecenie.

Według tego komunikatu Hitler miał oświadczyć amb. Hendersonowi, że Rzesza nie może zrezygnować ze swoich narodowych, życiowo ważnych interesów.

Na ulicach Berlina od rana panował gorączkowy ruch. Dokonano dalszych powołań rezerwistów do wojska.

Zdaniem obserwatorów zagranicznych, ostentacyjność przygotowań wojskowych i umyślnie rozsiewane przez niemieckie koła oficjalne alarmistyczne pogłoski, mogą być dalszym ciągiem gry prowadzonej przez Niemców w celu zastraszenia przeciwnika. Rezultat jednak tych poczynań jest odwrotny od zamierzonego przez kierowników Trzeciej Rzeszy. Zamiast bowiem niepokoić opinię państw frontu pokoju, wpływają w sposób deprymujący na nastroje ludności niemieckiej, która z niepokojem patrzy na ryzykowne posunięcia rządu Rzeszy.

Duże wrażenie wywarła tu wiadomość, iż ambasady francuska i angielska w Berlinie doradziły obywatelom francuskim i angielskim mieszkającym w stolicy Rzeszy, by przygotowali się do odjazdu.

KRÓL PRZEWODNICZY OBRADOM

LONDYN, 24. 8. (PAT). W dwie godziny po powrocie do Londynu król przewodniczył w pałacu Buckingham radzie prywatnej. Przedmiotem obrad, jak słychać, były zarządzenia powzięte przez rząd w związku z ogólną sytuacją międzynarodową.

Książę i księżna Kentu, którzy spędzali wywczasy w Jugosławii, jutro powrócą do Londynu.

Przemówienie Chamberlaina

O godz. 15-ej w Izbie Gmin prem. Chamberlain rozpoczął przemówienie, które utrzymane jest w tonie bardzo zdecydowanym zarówno co do formy, jak co do treści.

PARYŻ RADZI

PARYŻ, 24. 8. (PAT). Dziś o godz. 10.20 zebrała się rada ministrów. Obrady poświęcone były zbadaniu sytuacji międzynarodowej.

Premier Daladier przedstawił członkom rządu środki bezpieczeństwa, jakie zostały już przedsięwzięte. Minister spraw zagranicznych Bonnet poinformował radę o rozwoju sytuacji politycznej i zanalizował pakt niemiecko - sowiecki na podstawie telefonicznego raportu ambasadora francuskiego w Moskwie.

Pogodnie i ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu 25 b. m.:

Jeszcze dość pogodnie i ciepło, w dzielnicach południowo - wschodnich zachmurzenie większe. Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

Rząd zjednoczenia narodowego we Francji

PARYŻ, 24.8. Agencja Havasa donosi: Spodziewane jest wydanie apelu wzywającego Francuzów do zjednoczenia. Apel ten ma wydać premier Daladier. Oczekują, że pierwszym wyrazem apelu będzie utworzenie gabinetu zjednoczenia narodowego.

ZWOŁANIE PARLAMENTU FRANCUSKIEGO?

PARYŻ, 24. 8. (Tel. wł.). Na Dzisiejszej radzie gabinetowej miała być m. in. rozważana kwestia zwołania parlamentu. Domaga się tego znaczna część prasy, która uważa, iż konieczną jest rzeczą zwołanie izb ze względu na zaostrzoną sytuację międzynarodową.

Wielkie rozczarowanie i konsternację sprawił niemiecko - sowiecki pakt o nieagresji wśród członków francuskiej partii komunistycznej. W Neuilly pod Paryżem, gdzie odbywało się dziś zwykłe zebranie tamtejszej placówki komunistycznej, doszło do gwałtownego zajścia, przy czym robotnicy pobili delegata zarządu partii. O podobnych zajściach donoszą z różnych punktów Francji. Mimo nieudolnych prób prasy komunistycznej przedstawienia paktu jako triumfu Sowietów nad Hitlerem, francuscy komuniści uznali postępowanie Rosji za gest antyfrancuski.

1270 TYS. LUDZI POD BRONIĄ

Dziś rano powołane zostały do szeregów dalsze kontyngenty rezerwistów. W chwili obecnej armia francuska wynosi milion 270 tys. ludzi. Równocześnie donoszą o zarządzonych przygotowaniach mobilizacyjnych w koloniach francuskich.

Dziś po południu wojska francuskie zaczęły gromadzić się w ważnych strategicznych punktach za linią Maginota. Przypuszczają tu, że te ruchy wojsk trwać będą jeszcze przez całą dzisiejszą noc. Mobilizacja się sprawnie, a na wszystkich dworcach kolejowych i pociągach widać tysiące nowopowołanych rezerwistów. Wszędzie panuje całkowity spokój.

POGOTOWIE BOJOWE W ANGLII

LONDYN, 24.8. (Tel. wł.). W chwili obecnej stoi pod bronią w armii i flocie brytyjskiej 1.350.000 ludzi. Mobilizacja floty rezerwowej została całkowicie ukończona, tak że flota angielska powiększyła się o 132 jednostki.

Program rozbudowy lotnictwa wojskowego, który miał być ukończony na dzień 31 czerwca 1940 r. został już w obecnej chwili wykonany w 75 proc. Liczba samolotów bojowych pierwszej linii wynosi w tej chwili przeszło 5000.

W całym kraju zastosowano cały szereg zarządzeń mobilizacyjnych i ochronnych. Jednocześnie zarządzono pogotowie przeciwlotnicze. Wszystkie baterie przeciwlotnicze stoją w pogotowiu z pełną załogą, a samoloty obserwacyjne krążą wzdłuż wybrzeży.

GRECJA POWOŁUJE REZERWISTÓW

ATENY, 24. 8. Ministerstwo wojny komunikuje: rezerwiści artylerii polowej, ciężkiej i górskiej, kawalerii i służby łączności roczników 1936 i 1937 oraz szereg specjalistów z ostali wezwani do szeregówó celem odbycia manewrów.

REAKCJA GIEŁDY LONDYŃSKIEJ

LONDYN, 24. 8. Decyzja Banku o podwyższeniu stopy dyskontowej do 4 proc. została przychylnie przyjęta przez koła finasowe. Rada giełdy pieniężnej ustaliła minimalne sumy papierów państwowych, przy czym minimalny kurs dla „cousols“ ustalony został na 62 i pół, dla pożyczki wojennej zaś na 88 i pół. Papiery niemieckie gwałtownie spadły, a mianowicie pożyczka Dawesa spadła z 28 do 20 i pół. Papiery dalekowschodnie spadły o 1 do 5 punktów.

W przeciwieństwie do walorów zanotowano wydatną zwyżkę cen surowców.

Zanotowano postępującą detezauryzację złota i zwiększone zakupy dolarów.

SOFIA, 24. 8. Rząd bułgarski wydał zakaz eksportu szeregu surowców i artykułów żywnościowych.

NIE DAMY ZIEMI SKĄD NASZ RÓD...

(Rota)

Ribbentrop odleciał do Berlina
po podpisaniu paktu z Rosją

MOSKWA, 24. 8. Odlot Ribbentropa do Berlina nastąpił o godz. 13,20. Żegnały go na lotnisku te same osoby, które go witały. Ambasador włoski Rosso również był obecny.

Dworzec na lotnisku był udekorowany dzisiaj gęściej niż wczoraj flagami niemieckimi ze swastyką. Dzisiaj flagi ze swastyką ustawione naprzemian z flagami sowieckimi zdobiły fronton dworca od ulicy, czego wczoraj nie było.

Zawarty wczoraj układ ma treść następującą:

1. Obie układające się strony zobowiązują się powstrzymać się od każdego aktu przemocy oraz każdego postępowania agresywnego i każdego ataku przeciwko sobie zarówno pojedyncz0, jak wspólnie z innymi mocarstwami.

2. Jeżeli jedna z umawiających się stron stanie się przedmiotem działań wojennych ze strony trzeciego mocarstwa, druga układająca się strona nie będzie w żaden sposób popierać tego trzeciego mocarstwa.

3. Rządy obu układających się stron będą w przyszłości stale pozostawać w kontakcie za pomocą konsultacji i wzajemnie się informować o zagadnieniach, które dotyczą ich wspólnych interesów.

4. Żadna z układających się stron nie będzie brać udziału w jakimkolwiek porozumieniu mocarstw, które pośrednio lub bezpośrednio skierowane jest przeciw drugiej stronie.

5. Jeżeli między układającymi się stronami powstaną spory lub konflikty w sprawach jakiegokolwiek rodzaju, obie strony załatwiać będą te spory i konflikty wyłącznie na drodze przyjaznej wymiany zdań, a w razie potrzeby przez komisję rozjemczą.

6. Obecny układ zawarty jest na 10 lat. Jeżeli jedna z układających się stron nie wypowie go na rok przed upływem tego terminu, to pakt zostaje automatycznie przedłużony na dalsze 5 lat.

Pakt ten ma być ratyfikowany w jak najkrótszym czasie i wchodzi w życie natychmiast po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

Rosja pcha do wojny

RYGA, 24. 8. (Tel. wł.). Niezwykle charakterystyczne są dziś inspirowane artykuły wstępne „Prawdy“ i „Izwiestji“ na temat podpisanego wczoraj paktu o nieagresji z Niemcami. Urzędowki sowieckie piszą wyraźnie o przyjaźni dwóch narodów, która była wepchnięta w ślepy zaułek wskutek intryg państw trzecich, co jest wyraźną aluzją pod adresem Anglii i Francji.

Tutejsze koła polityczne oceniają pakt, jako wynik słabości Rosji, która postanowiła wycofać się z europejskiej gry politycznej aby na wypadek wojny mieć wolną rękę dla celów rewolucyjnych. Jasnym jest już obecnie, że Kreml pragnie wojny między państwami europejskimi, w której Rosja Sowiecka nie wzięłaby udziału.

Poza tym koła te wskazują na to, że do układu został załączony szereg aneksów, dotyczących sprawy ukraińskiej, paktu antykominternowskiego i stosunków na Dalekim Wschodzie państw bałtyckich i kolonii. Niemcy w tych aneksach zobowiązali się zlikwidować sprawę Ukrainy, wystąpić z paktu antykominternowskiego, nie popierać Japonii na wypadek wojny rosyjsko - japońskiej. W aneksie o państwach bałtyckich ustalono narazie przeprowadzić podział wpływów, któreby umożliwiły faktyczny podział tych państw. Co się tyczy kolonii —Rosja sowiecka ze swej strony miała zobowiązać się do popierania postulatów niemieckich w sprawie kolonii.

Tragedia rodziny niemieckiej
która wyemigrowała do raju hitlerowskiego

Pod wpływem obłąkańczej agitacji niektórych kół niemieckich rodzina Tonnów z Chojnic zatęskniła za rajem hitlerowskim. Zlikwidowała więc swój majątek i wyjechała do III Rzeszy.

Jak się obecnie okazuje przyjęcie przekroczyło najśmielsze oczekiwania. W stosunku do syna Tonnów została zarządzona sterylizacja (na mocy ustawy z r. 1933), przed którą nieszczęśliwy Niemiec zamierzał zbiec z powrotem do Polski. Jednakże w drodze został ujęty i zesłany do obozu koncentracyjnego. Matka jego, właścicielka nieruchomości i przedsiębiorstwa rzeźnickiego w Chojnicach — pracuje obecnie fizycznie, jako robotnica.

Los Tonna — ojca jest nieznany. Zaginął. W czasie wojny światowej rodziny żołnierzy otrzymywały krótką wiadomość z pola bitwy: zaginął. Obecnie nie ma wojny, a jednak ludzie w Trzeciej Rzeszy „giną“. Dziwny kraj, dziwne państwo.

Na gruzach b. p. Bloku Demokratycznego
powstaje Front Pokoju

Dziś na str. 3

SIERPIEŃ
25
PIĄTEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
4—35	18—40
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
16— 3	0—11
Dł. dnia	Ubyło
14— 5	2—40

Dziś św. Ludwika
Jutro św. Ireneusza i Zefiryna

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Wesele Fonsia".
NOWY: Nieczynny.
POLSKI: Sztuka G. B. Shaw'a „Genewa".
LETNI: „Zgorszenie publiczne"
MAŁY: „Ostrożnie, świeżo malowane".
KAMERALNY: Nieczynny.
MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.
MALICKIEJ: Nieczynny.
„8.15": Operetka „Panna wodna".
ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni".
INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „Haneczka i duch"—A. Bunscha
TIP - TOP: Rewia polityczna „Kto Kogo?"

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Prawo do szczęścia" i rewia.
ITALIA: „Pierwsza miłość" i dod.
JURATA: nieczynne.
LOT: „W ogniu pocisków" i „Prawdziwy przyjaciel".
KOMETA: „Orły morskie", na scenie rewia.
MARS: „Wesoły ordynans" i dodatki.
MIEJSKIE: „Ludzie za mgłą".
NAPOLEON: „Na spotkanie miłości".
OLZA: „Ślepy zaułek" i „Idziemy po szczęście".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dzisiejsze czasy".
PARAFII ŚW AUGUSTYNA: Nieczynne
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzies.
PRAGA: „Niewolnica Szanghaju" i „Geniusz sceny".
PRASKIE OKO: „Miasto chłopców" i „Piraci prerii".
ROMA: „Pieśniarz Zachodu".
SOKÓŁ: „Ostatni alarm" i „Młody las".
STUDIO: nieczynne.
ŚWIAT: „Przygoda pod Paryżem" i „Sześciu z przedmieścia".

Ostatnia popołudniówka „Szczęśliwych dni"

Przemiłe widowisko w Teatrze Ateneum „Szczęśliwe dni" grane będą tylko do końca bieżącego miesiąca. W najbliższą niedzielę zatym odbędzie się o godz. 4.15 nieodwołalnie ostatnie przedstawienie popołudniowe (ceny miejsc zniżone).

W „Szczęśliwych dniach" występuje najmłodsza ekipa aktorska: Janina Anusiakówna, Jagna Janeczka, Maria Nobisówna, Tadeusz Fijewski, Leszek Pośpiełowski i Zbigniew Rakowiecki.

Gospodarka narodowa pod znakiem wojny

Wzrost produkcji i obniżenie eksportu
Rozwój spożycia wewnątrz kraju

Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą w drugim kwartale.

KONIUNKTURA ZBROJENIOWA

Decydującym czynnikiem w rozwoju sytuacji gospodarczej świata w kwartale sprawozdawczym pozostawała nadal t. zw. koniunktura zbrojeniowa.

Rosnące silnie wydatki zbrojeniowe mocarstw europejskich powodowały dość znaczny wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji był szczególnie silny w Anglii i we Francji, przenosząc się również na kraje związane gospodarczo z tymi mocarstwami, jak Belgia, Holandia i kraje skandynawskie. W Niemczech utrzymała się stała zwyżkowa tendencja produkcji. Lekki wzrost wytwarzania zaznaczył się również we Włoszech. Jedynie w Stanach Zjednoczonych nie wyjaśniona wciąż wewnętrzna sytuacja polityczno - gospodarcza osłabiła wpływ poprawy koniunktury gospodarczej w Europie.

Produkcja przemysłowa w Stanach wykazała w kwartale sprawozdawczym dość znaczny spadek, głównie pod wpływem strajku w przemyśle węglowym, który trwał do połowy maja r. b. Pomimo to ogólne rozmiary światowej produkcji przemysłowej znacznie wzrosły i spowodowały zwyżkę cen surowców. Wzrosły ceny surowców włókienniczych (w tym głównie bawełny), kauczuku, złomu żelaznego, cynku i cyny. Natomiast kursy na giełdach papierów wartościowych, po przejściowych odchyleniach w górę, nie zmieniły się w sposób istotny.

WZROST PRODUKCJI

W Polsce produkcja przemysłowa wykazała w kwartale sprawozdawczym dalszy wzrost ze 123,5 do 128,1, czyli o 3,7 proc. W porównaniu z drugim kwartałem r. ub. produkcja była wyższa o 9 proc.

Przyczyną tak znacznego stosunkowo wzrostu było wzmożenie ruchu inwestycyjnego, który w okresie poprzednim stracił był nieco na nasileniu. Przede wszystkim więc w kwartale sprawozdawczym zostały silnie zwiększone roboty publiczne. W porównaniu z drugim kwartałem ub. r. liczba przepracowanych robotniko-dniówek na robotach publicznych była wyższa o 20 proc.

Wprawdzie w budownictwie mieszkaniowym liczby dotyczące budowli rozpoczętych wykazywały tendencję zniżkową, po okresie silnej koncentracji w czwartym kwartale ub. roku, lecz ze względu na trwające jeszcze prace przy budynkach rozpoczętych w tym czasie. ogólne rozmiary robót budowlanych utrzymywały się na dość wysokim poziomie.

Zwyżkowa tendencja produkcji przemysłowej w Polsce, a zwłaszcza zaznaczająca się ostatnio poprawa koniunktury światowej, znajdująca wyraz w zwyżce cen surowców, oddziałały ożywiająco na słabnący nieco ostatnio ruch inwestycyjny w przemyśle. Wskaźnik inwestycji maszynowych w przemyśle podniósł się w ciągu kwartału sprawozdawczego o 6 proc. W związku z powyższym bardzo silnie wzrosła produkcja dóbr wytwórczych ze 145,2 do 154,1, czyli o 5,8 proc., przewyższając o 12 proc. poziom z drugiego kwartału roku ub.

Natomiast produkcja dóbr spożycia pozostawała prawie bez zmiany i wynosiła 110,1 wobec 110.8 w kwartale poprzednim. Po szczególne jednak gałęzie przemysłu wchodzące do tej grupy dóbr, kształtowały się niejednolicie. Dotyczy to głównie włókiennictwa, które wykazało dość znaczny spadek produkcji, oraz przemysłu spożywczego, wykazującego wzrost produkcji.

Spadek produkcji we włókiennictwie, wynikał w głównej mierze z ograniczenia transakcji kredytowych, z których handel włókienniczy korzystał w bardzo szerokim zakresie, co w konsekwencji odbiło się ujemnie na zapasach w handlu.

Znaczny zaś wzrost produkcji w przemyśle- spożywczym wynikał ze zwiększonych zakupów aprowizacyjnych. Ogólne rozmiary spożycie w kwartale sprawozdawczym, jak można wnioskować z obliczanego przez Instytut wskaźnika spożycia sześciu wybranych artykułów uległy lekkiemu zwiększeniu, przy tym wzrost ten w znacznej mierze przypadł na ludność miejską.

EKSPORT SIĘ OBNIŻYŁ

Produkcja pozostałych dóbr, energetycznych i eksportowych wzrosła znacznie — ze 109,9 do 117,0, czyli o 6,6 proc. głównie z powodu wzrostu wydobycia węgla, w związku z tendencją do powiększania zapasów w kraju.

Eksport wyrobów przemysłowych z Polski obniżył się nieco, utrzymując się jednak na dość wysokim poziomie. W kwartale sprawozdawczym wskaźnik cen hurtowych po raz pierwszy od dwóch lat wykazał wzrost — z 55,1 w marcu r. b. do 56,4 w czerwcu r. b., czyli o 2,4 proc., osiągając poziom tylko o 0,7 proc. niższy, niż w czerwcu w ub.

Wpłynęły na to zbieżność zaznaczających się lekko tendencji zwyżkowej cen artykułów przemysłowych z przejściową — w znacznej mierze sezonową — zwyżką cen artykułów rolnych. Źródłem zwyżki cen hurtowych artykułów przemysłowych były głównie surowce i półfabrykaty zależne od zagranicy.

Ponieważ jednocześnie odbywały się jeszcze pewne zniżkowe procesy cen bądź to o charakterze sezonowym, jak zniżka cen drewna surowego, bądź też wynikające z znaczenie spóźnionej reakcji na obniżkę cen surowców, jak np. spadek cen przędzy wełnianej, wpływ zwyżki cen surowców i półfabrykatów zależnych od zagranicy na ogólny poziom cen hurtowych artykułów przemysłowych był stosunkowo niewielki.

Wskaźnik cen artykułów przemysłowych podniósł się z 57,3 w marcu do 57,5 w czerwcu r. b. Natomiast wskaźnik cen artykułów rolnych podniósł się silnie — z 47,8 w marcu do 50, w czerwcu. Wzrosły głównie ceny mąki oraz — w znacznej mierze sezonowo — ceny zbóż, a zwłaszcza pszenicy.

REZERWY KASOWE

Na początku kwartału sprawozdawczego zaznaczył się silny wzrost zapotrzebowania na rezerwy kasowe. Już jednak w maju tendencja do powiększenia zapasów kasowych została zahamowana i dały się zaobserwować procesy odwrotne, ponownego upłynnienia się rynku. Zwiększona więc potrzeba życia gospodarczego została całkowicie zaspokojona przez kredyty Banku Polskiego, nie powodując, jak wskazują zwyżkujące liczby produkcji, żadnych poważniejszych zaburzeń w życiu gospodarczym kraju.

Remont jezdni na Powązkach

Zarząd Miejski nie rozpoczął w rb. żadnych nowych robót inwestycyjnych w dzielnicy Powązkowskiej, a to ze względu na brak potrzebnych kredytów. Wykonywane są jedynie roboty remontowe jezdni na poszczególnych ulicach, między in. na ul. Włościańskiej i Elbląskiej, które posiadają specjalnie zniszczony bruk.

Stow. przyjaciół Powązek w dalszym ciągu będzie zabiegało o wykonanie przynajmniej najniezbędniejszych robót inwestycyjnych w tej dzielnicy w dziedzinie zabrukowania, oświetlenia, zadrzewienia itp.

Podczas uroczystej audiencji na Zamku
Wręczenie sztandarów amerykańskich
Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej

W środę rano ambasador Stanów Zjednoczonych p. Biddle wręczył na uroczystej audiencji Panu Prezydentowi R. P. sztandary poszczególnych stanów, terytoriów i posiadłości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, ofiarowanych przez gubernatorów w imieniu tych terytoriów z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości Polski. Akcję tę przeprowadził klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan.

Uroczystość odbyła się w wielkiej sali na Zamku królewskim. W imieniu p. premiera przybył min. Kościałkowski, dalej przybył ambasador U. S. A., Biddle, wyżsi urzędnicy M. S. Z., członkowie Towarzystwa Polsko - Amerykańskiego i delegacja Polaków z Ameryki.

Pan Prezydent R. P. wszedł do sali w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, po czym **p. ambasador Biddle wygłosił przemówienie do Pana Prezydenta R. P., podkreślając m. in., że sztandary są wyrazem szacunku, jaki do Polski i Narodu Polskiego żywią wszyscy Amerykanie. Dalej p. ambasador Biddle wyraził radość, że może wręczyć sztandary wraz z najlepszymi życzeniami od narodu amerykańskiego.**

Pan Prezydent odpowiedział na to przemówienie, prosząc ambasadora, aby był tłumaczem uczuć Polski dla szlachetnego narodu amerykańskiego i prosił o przesłanie Prezydentowi U. S. A. i Narodowi Amerykańskiemu jaknajserdeczniejszych pozdrowień od siebie i całej Polski.

P. ambasador Biddle po przemówieniu wręczył P. Prezydentowi R. P. sztandar gwiaździsty U. S. A., po czym Pan Perzydent wręczył sztandar jednemu z członków domu wojskowego. a ten oddał go pocztowi sztandarowemu. Po tej uroczystości sztandary zostały zaniesione przy dźwiękach orkiestry ulicami miasta na pl. Józefa Piłsudskiego, gdzie w obecności pocztów sztandarowych, organizacyj, wojskowości i kompanji honorowej nastąpiło uroczyste złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza przez ambasadora Biddle'a.

Zakończenie kursów
służby przeciwgazowej

W obecności p. nacz. Szczepanowskiego i szefa służby przeciwgazowej płk. Meyera odbyło się zakończenie dwóch kursów rezerw służby przeciwgazowej m. st. Warszawy, prowadzonych przez instruktorów Okr. St. LOPP 106 absolwentów otrzymało świadectwa ukończenia 60-cio godzinnego kursu teoretycznego i praktycznego.

Byli to przeważnie obywatele, posiadający kategorię „D", a więc niezdolni do służby wojskowej, mogący natomiast z powodzeniem pełnić tak ważną służbę pomocniczą.

Do zebranych przemówił Nacz. Szczepanowski podkreślając, że aczkolwiek byli oni powoływani na kurs, to bezwątpienia pełnić będą swą służbę ochotniczo, biorąc udział w zbiorowym wysiłku samoobrony całego narodu.

Szef służby przeciwgazowej m. st. Warszawy płk. Meyer, któremu podlegają wszystkie drużyny odkażające, uwypuklił rolę tej służby społecznej, zapewniającej bezpieczne funkcjonowanie wszystkich komórek miejskich w razie gazowego nalotu.

Na zakończenie zgromadzeni ofiarowali na F. O. N. wotę zł. 30.50 zebraną na pożegnalną koleżeńską herbatkę.

Zapas złota
w Banku Polskim

W ciągu drugiej dekady sierpnia zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 0,9 miln. zł. do 443,3 miln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,3 miln. zł. do 11.5 miln. zł.

Portfel weksli, warrantów, czeków i kuponów wzrósł o 23,2 miln. zł. do 546.2 miln. zł.; stan pożyczek i kredytów, zabezpieczonych zastawami. powiększy łsię o 9,3 miln. zł. do 185,6 miln. zł. Portfel biletów skarbowych zwiększył się o 16.2 miln. zł. do 195,2 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 2,9 miln. zł. do 8,4 miln. zł.

Pozycja „inne aktywa" zmniejszyła si o 4,2 miln. zł. do 189,6 miln. zł., pozycja zaś „inne pasywa" wzrosła o 1,2 miln. zł. do 158,2 miln. zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 11,2 miln. zł. do 136,4 miln. zł.

Bilety bankowe w obiegu zwiększyły się o 29,8 miln. zł. do 1.928,5 miln. zł.

Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 proc.

Zainteresowanie
Dziennikarzy zagranicznych
Gdynią i wybrzeżem

Obok fali dziennikarzy i publicystów, odwiedzających ostatnio szczególnie licznie Gdynię, wybrzeże i Gdańsk, ze względu na aktualność naszego odcinka nadmorskiego — zaznacza się również duże zainteresowanie różnej kategorii gości z zagranicy, zapoznających się ze stroną naukową z fenomenalnym rozwojem polskiego portu.

Do kategorii tych ostatnich należy wizyta profesora Artura J. Maya z uniwersytetu w Rochester pod Nowym Jorkiem, który po 7 latach przybył w dniu 22 b. m. ponownie do Gdyni wyrażając się z najwyższym uznaniem o postępie prac Polski na morzu.

Prof. May przygotowuje podczas swej obecnej podróży po Polsce szereg referatów historycznych, które wygłosi w środowiskach Polonii Amerykańskiej.

Dni Katolickie
dla nauczycieli

Z Gniezna donoszą o zakończeniu się tam „Dni Katolickich dla nauczycieli", które zgromadziły ponad 130 osób. W wyniku obrad postanowiono m. in. domagać się założenia katedry pedagogii katolickiej oraz przedstawienia okresu średniowiecznego, jako okresu największych zasług Kościoła, w podręcznikach szkolnych we właściwym świetle, dalej postanowiono domagać się bezwzględnej walki z pornografią w prasie, literaturze, sztuce i radiu. Zjazd wyraził wreszcie przekonanie, iż ścisła współpraca nauczycieli z duchowieństwem jest konieczna dla dobra wychowania młodego pokolenia.

Premiowanie książeczek
oszczędnościowych P. K. O.

Dnia 23 sierpnia 1939 r. odbyło się w P. K. O. drugie publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii VI grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 lipca 1939 r.

Premie po zł. 250.— padły na Nr. Nr.: 102135. 106613, 106716, 118649.

Premie po zł. 100.— padły na Nr. Nr.: 103333, 103443, 104112, 104253, 105722, 110494, 112887, 113307, 113384, 113918, 121817.

Premie po zł. 50. — padły na Nr. Nr.: 100176, 100228, 100242, 100352, 100420, 100645, 101166, 101329, 101937, 102443, 103001, 103147, 103153, 103741, 104098, 104131, 104240, 104270, 104350, 104572, 104615, 104686, 104760, 104815, 105027, 105058, 105355, 105584, 105622, 105788, 106434, 106632, 106939, 107377, 107677, 107690, 107801, 107840, 107912, 108009, 108274, 108412, 108484, 109002, 109138, 110022, 110029, 110030, 110075, 110236, 110454, 110676, 110879, 111037, 111083, 111298, 111330, 111636, 112211, 112329, 112378, 112571, 112684, 112799, 112981, 113022, 113534, 113617, 113766, 113734, 114857, 115256, 115433, 115499, 116013, 116811, 116959, 117433, 117671, 117962, 118318, 118323, 118405, 118435, 118596, 118795, 119176, 119293, 119359, 119863, 120035, 120488, 120512, 120963, 122348, 122405, 122551, 122571.

Ogłem padło 114 premij na sumę zł. 7.050.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Premie wylosowane dawniej dotychczas niepodjęte:

Po zł. 50 — Nr Nr 101448 i 111781.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii VI-ej jest wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym przez wylosowanie premii za systematyczność książeczki nie tracą swej wygranej i biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego wpłacania dalszych wkładek.

Wczasy
robotnicze
w Sławkowie

W Sławkowie zakończono onegdaj zorganizowane przez Ubezp. Społ. wczasy robotników, przebywających w drugim turnusie nad rzeką Białą Przemszą.

Uczestnicy wczasów zebrali się przy ognisku. gdzie odbyły się popisy, deklamacje i różne inscenizacje.

Za próbę przekupienia urzędnika
otrzymał żyd 8 mies. więzienia

Właściciel warsztatu krawieckiego, żyd, Icek Schein, zamieszkały w Nowej Wsi odpowiadał we wtorek przed sądem okręgowym w Katowicach za przekupstwo.

Z początkiem listopada ub. roku urzędnik Urzędu Okręgowego Hubert Szmatloch przeprowadził lustrację warsztatu Scheina, gdzie stwierdził wielkie niechlujstwo i nieodpowiednie do tych celów pomieszczenie. Szmatloch sporządził protokół z wnioskiem o ukaranie.

Żyd usiłował wpłynąć na urzędnika, aby nie robił z tego użytku i wręczył mu 40 zł. Szmatloch pieniądze przyjął i złożył je natychmiast na policji, gdzie równocześnie sporządzono protokół. Sąd skazał Scheina na 8 miesięcy więzienia i 100 zł. grzywny.

Sztern — dowódcą na Dalekim Wsch.
Bajeczna kariera jeńca
wziętego do niewoli podczas wojny światowej

TOKIO, 23. 8. Prasa japońska potwierdza wiadomość o wyznaczeniu Szterna na stanowisko dowódcy sowieckich sił zbrojnych na froncie mongolskim, podając przy tym następujące szczegóły jego biografii.

Sztern, b. oficer armii austriackiej, wzięty do niewoli na froncie, spędził przeszło połowę wojny światowej w obozie dla jeńców w Krasnojarsku, na Syberii. gdzie nauczył się doskonale języka rosyjskiego. Po rewolucji ludowej, lecz jeszcze przed przewrotem bolszewickim, wstąpił do partii komunistycznej. Podczas wojny domowej walczył w szeregach czerwonej armii. Następnie za czasów Frunzego, wstąpił do akademii sztabu generalnego.

Po ukończeniu studiów pracował w wojskowej sekcji Kominternu i kilkakrotnie z tajnymi misjami wyjeżdżał do Chin. W armii czerwonej uchodzi za znawcę kwestii Dalekiego Wschodu.

Nasze „ABC”:

Świt lepszego jutra

Pakt niemiecko - sowiecki, który w zakresie sytuacji mię dzynarodowej nie zmienia istotnego położenia, w zakre- sie ewolucji niemieckiego na- rodowego socjalizmu stanowi datę przełomową. Niemiecki socjalizm narodowy rozpo- czął swą karierę polityczną i i zdobył. władzę w Niem- czech, jako nowoczesny ruch nacjonalistyczny, wykazujący znaczne różnice w stosunku do przedwojennych imperia- listycznych ruchów w Niem- czech.

Istotą nowoczesnego nacjo- nalizmu jest pewien zupełnie specyficzny stosunek do tego zjawiska społecznego, które nazywamy narodem. Rozpa- truje on naród jako zjawisko nie mechaniczne, stanowiące pewną harmonijnie rozwijają cą się całość. Dba przede wszystkim o rozwój tak poję- tej społeczności narodowej. W tych warunkach dążenia imperialistyczne ruchów na- cjonalistycznych noszą specy- ficzny charakter. Nacjonalizm dąży do rozwoju na zewnątrz tylko w tych granicach, które nie przekreślają samej istoty narodu, które przez nadmier- ny rozwój zewnętrzny nie ni- szczą wewnętrznej więzi spa- jającej naród.

Niemiecki socjalizm naro- dowy początkowo operował akcentami prawdziwego na- cjonalizmu. Z czasem jednak przeszedł do bezwzględnej, nie liczącej się z niczym akcji zaborczej, a paktem z Sowie- tami przekreślił całkowicie wszelkie podstawy ideowo - moralne, na których opierał swe istnienie.

Akt ostatni jest równocze- śnie bankructwem wszelkich pomysłów o wojnie ideologi- cznej, o wojnie dwóch blo- ków, składających się z państw o odrębnych ideolo- giach politycznych. Wojna, je śli wybuchnie, będzie wojną narodów świata broniących się przed nie liczącą się z żad nymi względami akcją zabor- czą narodu niemieckiego.

Nie wiemy, w jakim kierun ku pójdą wypadki w najbliż- szych godzinach. Nie wiemy, czy obecny kryzys międznaro dowy rozwiąże się w sposób pokojow, czy też w drodze wojny. Wiemy tylko o jed- nym, że niezależnie od form, w jakich rozwijać się będą wy padki, naród niemiecki, który nie liczy się z niczym dąży do hegemonii światowej upaść musi. Wszystkie bowiem do- tychczasowe próby przedsię- brane przez rozmaite narody taki osiągały wynik.

Najbliższy rozwój wypad- ków, czy to pokojowy, czy to wojenny doprowadzi jeszcze do jednego wyniku. Narody, które w obronie swego istnie- nia i honoru wytężą wszyst- kie siły, wytworzą w sobie prawdziwe zdrowe ruchy na- cjonalistyczne, które po ban- kructwie pseudonacjonaliz- mu niemieckiego, doprowa- dzić muszą do nowego porząd ku w odrodzonym świecie.

Czekają nas chwile, wyma gające wielkiego wysiłku. Sto imy może wobec okresu cięż- kich przeżyć. Wierzymy jed- nak, że ten ciężki okres jest jednak zapowiedzią lepszej epoki, świtu lepszego jutra.

J. K.

Obieg bilonu

Obieg polskich monet srebr- nych i bilonu przedstawiał się w dniu 20 bm. następująca (w miln. zł. — w nawiasie obieg w dn. 10 b. m.): monety srebrne 384,2 (384,0), bilon niklowy i brązowy 125,8 (122,9), ogólna suma 510,0 (506,9).

Złóż ofiarę na F. O. N.

Ślub wybitnego działacza narodowo - radykalnego

W dniu 24 b. m. o godz. 13 w kościele św. Krzyża odbył się ślub wybitnego działacza narodowo - radykalnego i współpracownika naszego pisma p. mgr. Wiktora Martini z p. Zofią Surawską, córką znanego lekarza, dr. Jana Surawskiego i p. dr. Marii Surawskiej.

Młodej Parze w imieniu redakcji naszego pisma, przyjaciół oraz licznego grona współpracowników z terenu pracy politycznej, składamy najserdeczniejsze: „Szczęść Boże”.

DZIEŃ W POLITYCE

NARADY W M. S. Z.

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 23 b. m. kolejno ambasadora W. Brytanii sir W. H. Kennarda oraz ambasadora Francji p. Leona Noel.

Tegoż dnia podsekretarz stanu m min. spraw zagranicznych p. J. Szembek przyjął posła Szwecji w Warszawie p. J. de Lagerberga.

PODRÓŻE AMBASADORÓW

Ambasador R. P. w Berlinie, Lipski przybył do Warszawy.

Do Berlina przybył ambasador niemiecki w Warszawie v. Moltke.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM

Antoni Goerne

Na gruzach b. p. Bloku Demokratycznego

powstaje Front Pokoju

Załamanie linii polityki Rzeszy

Niemiecko - sowiecki pakt o nieagresji podpisany podczas sztabów Frontu Pokoju w Moskwie, odsłonił rzeczywiste oblicze Rosji Sowieckiej i położył kres złudzeniom pewnych sfer Londynu i Paryża. Sfery nacjonalistyczne francuskie już od dawna przygotowały opinię do wszelkich możliwości pod tym względem.

Znaki na ziemi i niebie wskazywały, że dwa systemy świadomie zmierzające do katastrofy świata kultury rzymskiej i chrześcijańskiej w końcu znajdą wspólny język. I znalazły. Wyznawcy Marksa i wyznawcy rasy, jednakowo wrogo usposobieni do tradycjonalizmu, religii, swobód obywatelskich i wszelkich przejawów indywidualizmu, pomimo pozornie krańcowej rozbieżności poglądów demonstrują dziś, w obliczu zbliżającej się burzy dziejowej, dziwną solidarność.

POLACY NIE MIELI ZŁUDZEŃ

Polska nie brała udziału w rokowaniach moskiewskich, a ostatnie „posunięcia dyplomatyczne“ Sowietów w najmniejszym stopniu nie wytrąciły jej społeczeństwa z równowagi i postawy bojowej.

Pomimo krzykliwych zapowiedzi żydowsko - socjalistyczno - demokratyczno - komunistycznych o wspólnym bloku państw demokratycznych, Rapallo się powtórzyło. Z faktem tym musi się liczyć cały świat, mobilizując swe siły na frontach zewnętrznych i wewnętrznych.

Niewątpliwie posunięcie moskiewsko - niemieckie zmusi do zrewidowania dotychczasowego stanowiska zarówno państwa bałtyckie i państwa grupy Oslo.

PRZEBUDZENIE

Nie wiadomo, czy porozumienie niemiecko - sowieckie było zawarte w porozumieniu z Włochami, w każdym razie państwa bałkańskie i Węgry znajdujące się pod pewnym urokiem antykominternowskiej polityki, będą miały okazję przekonać się, co do szczerości oświadczeń kierowników państw osi.

Należy przypuszczać również, że biała Hiszpania potrafi należycie ocenić sojusz swych niedawnych partnerów z głównym inspiratorem czerwonych zbirów i, pomimo wytrwałej nagonki żydów francuskich, gen. Franco znajdzie się raczej w obozie „demokratycznym“, w obozie tradycyjnych obrońców cywilizacji rzymskiej.

Zresztą do tej roli predystynują Hiszpanię zarówno położenie geograficzne, jak tradycje i logika.

Jeśli chodzi o Europę, to pakt sowiecko - hitlerowski korzystnie wpłynie na ustosunkowanie się do obecnych wypadków ze strony Belgii i Szwajcarii. Pierwsze z tych państw rozluźniło swe podwojenne stosunki z Francją, zgorszone faktem sojuszu francusko - sowieckiego, drugie dotychczas nie nawiązało stosunków z Rosją Sowiecką, powodując się względami etyki społecznej.

OTRZEŹWIENIE RÓWNIEŻ W JAPONII

Szukając dalszych skutków paktu, znajdujemy je na Dalekim Wschodzie, gdzie siłą rzeczy, pakt antykominternowski, który miał być wstępem do sojuszu japońsko - włosko - niemieckiego, traci podstawy istnienia; tym samym antybrytyjska polityka japońskich sfer wjoskowych, prowadzona nieraz nawet wbrew intencjom gabinetu japońskiego, okaże się zawieszoną w powietrzu.

UJEMNY BILANS RZESZY

W tych warunkach, uwzględniając wszystkie momenty, bilans pociągnięcia hitlerowsko - sowieckiego może się okazać w ostatecznym rachunku ujemny.

Drugą stroną zagadnienia są skutki paktu wewnątrz poszczególnych, państw. Niewątpliwie pakt ten na terenie Niemiec wywoła konsternację. Wieloletnia nagonka przeciwko Rosji Sowieckiej i kominternowi, prowadzona przez Hitlera wbrew opiniom dawnego sztabu generalnego, zakończona w momencie krytycznym zawarciem paktu, musi wywołać wrażenie słabości i nie konsekwentnej rozgrywki.

Hitler wybierał się na podbój świata, zamierzając unikać konfliktu z Wielką Brytanią i kierując ostrze przeciwko Rosji Sowieckiej, jako twierdzy komunistyczno - żydowskiej, obiecującej możliwie największych i najłatwiejszych łupów. Stało się inaczej. Organizatorem Frontu Pokoju przeciwko III Rzeszy jest niewątpliwie Anglia; wątpliwym przyjacielem gotowym każdej chwili do zdrady właśnie Rosja Sowiecka.

Niewątpliwie podniesieni na duchu okażą się komuniści niemieccy, ale czy będą skłonni do zapomnienia przeżyć w obozach koncentracyjnych, wątpliwe.

ECHA WE FRANCJI I ANGLII

Francja po zeszłorocznych listopadowych doświadczeniach może się żadnych buntów nie obawiać i należy przypuszczać, że stare powiedzenie „gesta Dei per francos“ i tym razem nie zawiedzie!

Zachowanie się Rosji okaże się najmniejszą niespodzianką w Anglii tyle, że nałoży tłumik na wystąpienia prosowieckie Wistona Churchila i Edena.

Przynajmniej z tej strony Chamberlain będzie miał spokój zapewniony.

ROZMIARY ZŁA

Nadzieje sztabów na aktywną pomoc sowiecką nigdy nie były przednie wielkie. Kraj ze zdezorganizowanym korpusem oficerskim, wstrząsany ciągłymi spiskami i zamachami, ze zdewastowaną siecią komunikacyjną, zagrożony na Dalekim Wschodzie i podminowany głuchym buntem przeładowanych mas, nie mógł być traktowany jako poważny sojusznik. Jako przeciwnik może się okazać przykry ale, w żadnym razie nie będzie czynnikiem decydującym w obecnej fazie.

Być może zresztą, że i pakt sowiecko - hitlerowski okaże się wkrótce... świstkiem papieru, ale doniosła rola jego polega na tym, że grzebie on ostatecznie żydowską budowę b. p. bloku demokratycznego. Na gruzach tej budowy wyłania się potężny Front Pokoju.

Co mówi prasa

o wytworzonej sytuacji międzynarodowej?

Na fundamencie nienawiści

„Mały Dziennik“:

„Prasa włoska zapewnia, iż Rzym był dokładnie poinformowany o rokowaniach Berlina z Moskwą. Ile w tym prawdy, nie wiadomo. W każdym razie opinia włoska nie była przygotowana do przyjęcia tej nowiny i jest nią poważnie podenerwowana. Złe bardzo wrażenie układ Hitler Stalin wywarł w Japonii. Japonia bowiem pozostawiona została przez Rzeszę sam na sam z Sowietami, które mając zabezpieczone tyły na Zachodzie, całą uwagę poświęcą zapewne sprawom Dalekiego Wschodu. Hiszpania również bez zachwytu powita nowy sukces „przyjaciela“. W państwach zaś bałtyckich posunięcie Moskwy i Berlina przyjęte może być tylko jako gra wzajemna dwóch agresorów, dybiących na niepodległość tych krajów. Węgry muszą także zdwoić swą ostrożność. Bo cóż się w końcu ujawnia. Oto cała ideologia narodowego faszyzmu jest jednym wielkim kłamstwem. III Rzesza twierdziła, że chce być państwem narodu niemieckiego i zgromadzić tylko Niemców pod swoimi skrzydłami, lecz zagarnęła gwałtem Czechy i Morawy. Występowała jako zaklęty wróg komunizmu. Ribbentropp był autorem słynnego paktu antykominternowskiego, do którego przystąpiły Włochy i Japonia, później Hiszpania i Węgry. A dziś podaje rękę Moskwie. Kto zaręczy, iż w razie potrzeby III Rzesza nie wyrzeknie się i swego antysemityzmu a nawet rasizmu, powracając bez osłonek do polityki pruskiej. Maska narodowego socjalizmu staje się już zbędną. Czy nad tym wszystkim sojusznicy i przyjaciele dotychczasowi Berlina nie mają potrzeby się zastanowić? Czy nie nasuwa się spostrzeżenie, iż pomiędzy komunizmem a hitleryzmem więcej jest wspólnego niż się komu wydawało. Obie bowiem te „ideologie“ są zbudowane na fałszu i nienawiści Boga i ludzi, nie budują, lecz burzą i niszczą“.

„Gazeta Polska“:

„Wedle interpretacji Kremla Berlin wypuścił z rąk wszystkie atuty, którymi dotychczas grał przeciw Sowietom, a zato ma uzyskać od nich zupełnie taki sam pakt jak ten, którym Moskwa od lat już związana jest z Polską. W ten sposób najświeższy przyjaciel z góry publicznie uprzedza Trzecią Rzeszę, że nie będzie mogła liczyć na jego pomoc w razie krytycznych powikłań. Wolno też przypuszczać, że na to w Berlinie wcale nie liczono. Jak przy wszystkich poprzednich, tak i przy tym „salto mortale“, akcja Niemiec zmierzała po prostu do zastraszenia przeciwników i wymuszenia od nich ‚okupu za pokój“. Użyto w tym celu ostatniego środka, jaki jeszcze był do rozporządzenia. Z chwilą, gdy i to zawiodło, nie widać już dzisiaj, aby Niemcy miały przed sobą jakąkolwiek inną możliwość prócz wyboru między katastrofą a wejściem na drogę normalizacji stosunków z pozostałymi państwami Europy“.

„Czas“:

„I tu dochodzimy do właściwego jądra sprawy, do skutków wcale nie bagatelnych dla reżimów dyktatorskich, które dla wyjścia z matni i stworzenia sobie pozorów lepszej pozycji taktycznej nie cofają się przed jaskrawym, brutalnym podeptaniem nawet własnych idei i założeń programowych. Nie każdy musi być zwolennikiem i wyznawcą pewnych idei, ale każdy, nawet ich przeciwnik winien ją szanować, jeśli zrodzone zostały z czystego źródła miłości własnej ojczyzny. Cóż więc można powiedzieć o człowieku, czy regimie, który nie waha się postępować wbrew temu co ogłaszał jako ideę, prawdę, w imię czego doszedł do władzy i wzywał do powszechnej krucjaty? Można i należy powiedzieć, że nie uznaje żadnej idei, że nie ma dla niego żadnej świętości, którejby nie podeptał, że rządzi się prymitywną, murzyńską moralnością.

„Kurier Poranny“:

„Możnaby przytoczyć jeszcze więcej takich: „a może“ — nie znajdując niezawodnych odpowiedzi. Te odsłaniać będzie przyszłość. Jednak już dziś wolno stwierdzić, że na karcie moskiewskiej, do której Hitler się palí, figurują liczne znaki zapytania, i żadna z możliwych odpowiedzi nie jest pokrzepiająca dla Niemiec“.

Robotnik“:

„Jak się zdaje, koncepcja sowiecko - niemieckiego „paktu nieagresji“ akuratnie w tej chwili dziejowej przekracza granice rozumienia „normalnego, ufnego faszysty“ w Niemczech, w Italii, w Hiszpanii, w Węgrzech i... w Polsce, — przekracza też — dodam od siebie — granice rozumienia „normalnego“, ufnego komunisty“ i w Z. S. S. R. i.. we Francji“.

„Warszawski Dziennik Narodowy“:

„Między Berlinem a Moskwą leży Warszawa. Jest to fakt nie tylko geograficzny i strategiczny, lecz także polityczny. Z faktu tego muszą wysnuwać różne konsekwencje mieszkańcy tych 3-ch miast, a więc także i mieszkańcy Polski“.

Ojciec nie rozumie języka dzieci

Charakterystyczne obrazki z Prus Wsch.

Charakterystycznym przykładem, naświetlającym życie Polaków w Rzeszy, jest rodzina Szymanowskiego Stanisława, wydalonego razem z rodziną teścia swego Lemańskiego Tomasza z Olsztyna w dniu 16 b. m.

Lemańskiego wydalono w odwecie za wydalenie niejakiej Marii Drescher.

Otóż Szymanowski, b. żołnierz 6 p. p. leg. i 45 p. p. (w czasie wojny z bolszewikami) przebywał w Prusach od 15 lat i... nie nauczył się mówić po niemiecku. Dzieci jego: 8-letnia Regina i 9-letni Henryk, które przymusowo musiały chodzić do szkoły niemieckiej, nie umieją mówić po polsku.

Powstała więc taka sytuacja, że ojciec do swych dzieci odzywa się po polsku, a one odpowiadają mu po niemiecku. Klasyczny ten przykład przymusowego wynaradawiania się młodego pokolenia Polaków w Niemczech można stwierdzić na miejscu we wsi Skurpie tut. powiatu, gdzie Szymanowskiego osadzono na gospodarstwie zbiegłego do Prus Niemca Rudolfa Cieślę.

Przyczyną wydalenia Lemańskiego i Szymanowskiego była odmowa posyłania dzieci do szkoły niemieckiej, odbierającej rodzicom młode dusze. Szymanowski zapracowany, steroryzowany przez Niemców robotnik rolny, nie był w stanie nauczyć dziecka po polsku.

Tydzień społeczny

młodej inteligencji katolickiej

W Lublinie rozpoczął się we środę pod protektoratem ks. kardynała Hlonda „18-ty tydzień społeczny młodej inteligencji katolickiej“. Po nabożeństwie w kościele akademickim, które odprawił ks. biskup Goral, oficjalne otwarcie tygodnia odbyło się w auli katolickiego uniwersytetu lubelskiego w obecności przedstawicieli władz cywilnych, z wojewodą de Tramecourt, duchownych i wojskowych.

Z okazji tygodnia przybył dziś do Lublina ks. biskup Gawlina. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. Strzeszewski. Po ukonstytuowaniu się prezydium przystąpiono do odczytania depesz z życzeniami. Długi szereg telegramów otwiera depesza Ojca św., przesłana przez kordynała Maglione na ręce ks. biskupa Fulmana, treści następującej:

Ojciec święty dziękuje młodzieży akademickiej, zebranej na tygodniu społecznym za wyrazy hołdu i przesyłając jej swe błogosławieństwo, życzy, aby cnotą i nauką przysłużyła się w wybitny sposób sprawie katolickiej.

Po przemówieniach powitalnych wygłoszono pierwszy referat. W ciągu całego tygodnia wygłaszane będą dalsze referaty, które podzielić można na trzy grupy: 1) postawa katolicka wobec życia społecznego, 2) analiza współczesnych ruchów katolicko - społecznych, 3) analiza zagadnień społecznych we współczesnym życiu Polski.

ZAKOŃCZEENIE XIII MARSZU NAD ODRĘ SZLAKIEM POWSTAŃCÓW GÓRNOŚLĄSKICH

W ub. niedzielę odbyło się w Bog uminie Nowym, na Placu Wyzwolenia uroczyste zakończenie XIII Marszu nad Odrę szlakiem powstańców górnośląskich. Na zdję ciu — drużyny marszowe na Placu Wyzwolenia w Boguminie.

Wielka rewia regionalizmu

„Wesele na Głodówce", „Łamanyk", „Burkot" i inne atrakcje w programie tegorocznego „Tygodnia Gór"

Największą atrakcją tegorocznego „Tygodnia Gór" będą niewątpliwie występy zespołów poszczególnych regionów.

Na „Tydzień Gór" zgłoszono do tej pory kilkadziesiąt zespołów regionalnych ze wszystkich okolic górskich.

W sumie przez zakopiański stadion sportowy przewinie się około tysiąca osób w niezwykle efektownych strojach ludowych poszczególnych okolic, demonstrując swe zwyczaje i obyczaje w szeregu barwnych widowisk.

GOŚCIE Z ZAGRANICY

Poza pokazami polskich grup regionalnych w ramach „Tygodnia Gór" będziemy mieli sposobność zapoznania się z atrakcyjnymi występami szeregu zagranicznych grup regionalnych, a to m. in.: węgierskiej, szkockiej, rumuńskiej i prawdopodobnie bułgarskiej.

Wszystkie popisy odbywać się będą na tle odpowiednich dekoracyj każdego dnia od 7 do 12 września r. b. o godz. 19-ej na małym stadionie przy ul. Kościuszki.

Wyróżnione w czasie „Tygodnia Gór" zespoły ludowe wezmą w ostatnim dniu tygodnia udział we wspaniałym wielkim widowisku regionalnym.

ATRAKCJE W PIERWSZYM DNIU

Już w pierwszym dniu tygodnia, tj. w czwartek 7 września rb. o godz. 19-ej ujrzymy na małym stadionie przepiękne widowisko regionalne z następującymi pokazami:

Na wstępie odegrane zostanie „Hasło" na trąbitach, po czym grupa żywiecka z Szarego zademonstruje widowisko p. t. „Dziady". Następnie ujrzymy „Dożynki śląskie" w wykonaniu zespołu górali z Wisły. Dalszy punkt programu zarezerwowano na atrakcyjne popisy grupy węgierskiej, po czym wystąpią huculscy kolędnicy z Żabiego i grupa bojków z pow. stryjskiego.

Bogaty program pierwszego dnia zakończy „Wesele Podhalańskie" w wykonaniu górali z Zakopanego i Kościelisk.

POPIS GÓRALI PIENIŃSKICH

Drugi dzień „Tygodnia Gór" będzie popisem górali pienińskich, którzy zademonstrują dwa miłe obrazki, jak: z „Gwiazdą" i „Turoniem". Następnie pogórzanie gorliccy przedstawią „Rekowiny"; górale z Wisły odegrają „Wesele", a łemkowie z pow. jasielskiego: „Łamanyk".

Ponadto odbędą się „Dożynki Sądeckie"; górale ze Spiszu pokażą „Figle Jurgowskie", a górale z Poronina przedstawią obrazek pt. „Burso".

„CZUDAK"

W trzeci dzień, tj. w sobotę łemkowie z pow. jasielskiego odegrają: „Czudak", górale żywieccy z Radziechowy: „Mojkę"; górale z Jurgowa: „Jaślickowie", górale szczawniccy przedstawią „Czeptny", górale z Istebnej: „Porządki istebniańskie", a spiszacy z Krempachów obrazek „Śmiertka". Na zakończenie, zespół z Poronina wykona „Wesele Krakowskie".

„WIECZÓR PO MICHALE"

W niedzielę dnia 10 września r. bieżącego górale żywieccy z Szarego powtórzą „Dziady", a górale z Leśnicy przedstawią obrazek p. tytułem „Wieczór po Michale".

Następnie ujrzymy „Wesele na Głodówce", „Burkot" w wykonaniu grupy mieszczan żywieckich i „Rafanie lnu", zademonstrowane przez górali z Poronina.

„Wesele Huculskie" w wykonaniu grupy huculów z Mikuliczyna zakończy dzień czwarty.

„WICIE PIÓREK"

W piąty dzień popisy rozpoczną górale spiscy z Czarnej Góry, przedstawiając „Wicie piórek", po czym górale istebniańscy zademonstrują „Oczepiny".

Następnie miłe obrazki pt. „Draby z Kobyłką" wykonają pogórzanie gorliccy, a górale żywieccy „Chrzciny".

„Dożynki" ujrzymy w wykonaniu grupy ze Szczyrzyca, a „Sobótki" w wykonaniu górali sądeckich.

W ostatnim dniu popisów, tj. we środę 12 września rb. wystąpią najlepsze zespoły ludowe w liczbie ponad 350 osób w oryginalnym widowisku regionalnym.

Przed „Tygodniem Gór"

Pociągi popularne do Zakopanego na manifestacje patriotyczną

„Tydzień Gór" mający się odbyć w dniach 7—12 września br. w Zakopanem, ściągnął na siebie uwagę szerokich sfer turystycznych. Dla umożliwienia i ułatwienia przejazdów organizuje Liga Pop. Turystyki wycieczki pociągami popularnymi z bardzo wielu miejscowości. Dotychczas zgłoszono wycieczki z Warszawy, Łodzi, Radomia, Kielc, Lublina, Katowic, Chorzowa, Chebzia, Krakowa, Bielska, Tarnowa, Lwowa i Poznania. Przejazd tymi pociągami prócz zniżki kolejowej, daje prawo do wielu ulg miejscowych pod czas imprezy, a zarazem zapewnia uczestnikom przejazd na wyznaczonych miejscach z uniknięciem tłoku. Informacyj szczegółowych udzielają stacje kolejowe i placówki biur podróży.

W czasie „Tygodnia Gór" obowiązują ponadto zniżki 66 proc. za kartami uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Cena kart wynosi zł. 3 i 5, zależnie od odległości od Zakopanego. Nabywać je można już od dnia 25 bm. w biurach podróży i na większych stacjach kolejowych.

Radiowy podwieczorek

na L. O. P. P.

Radiowe podwieczorki przy mikrofonie zdobyły sobie w szybkim tempie sympatię Warszawy. Miły nastrój, doborowy program, świetny zespół wykonawców ściągają na te imprezy liczne rzesze mieszkańców stolicy. W najbliższą niedzielę, dnia 27 bm., o godz. 17.30 w koncercie wezmą udział: Chór Juranda, Janina Brochwiczówna, Witold Myszkowski, popularny humorysta Ludwik Sempoliński i — jako specjalność, na którą warto zwrócić baczniejszą uwagę — orkiestra jazzowa Stasiaka. Kwartet ten wyłonił się z orkiestry jazzowej; wykonuje on specjalny rodzaj jazzu, w którym wielką rolę odgrywa swobodna improwizacja każdego z czterech instrumentalistów, przy czym jednak zachowanie jest największe skoordynowanie całego zespołu. Jest to jedna z nowszych odmian amerykańskiego jazzu, w którym wykonawcy dbają nie tylko o improwizację, lecz również o lekkość, wdzięk i elegancję.

Dochód z tego podwieczorku przeznaczony jest na LOPP.

Jubileusz pracy artystycznej

skrzypka Jana Kubelika

W jesieni b. roku obchodzony będzie uroczyście 40-letni jubileusz pracy artystycznej Jana Kubelika, słynnego czeskiego artysty skrzypka.

Jubileusz tego wirtuoza skrzypcowego obchodzony będzie w czasie od października br. do lutego 1940, kiedy urządzonych będzie dziesięć koncertów w sali Fr. Smetany w praskim Domu Reprezentacyjnym.

Na koncertach tych wykonane zostaną najgłówniejsze dzieła światowej twórczości muzycznej. Cztery koncerty odbędą się przy udziale Czeskiej Filharmonii pod batutą Rafaela Kubelika, syna sławnego jubilata, Jana Kubelika.

Inne koncerty wykonane zostaną przy towarzyszeniu fortepianu z udziałem A. Holeczka, który już od lat towarzyszy Kubelikowi na fortepianie.

Górska „Linia Maginota"

z ludu gór polskich

Bohaterskie piersi ludu górskiego stworzą wzdłuż południowej granicy Rzeczypospolitej niezwyciężony mur — górską „linię Maginota" — której żaden wróg nie zmoże.

Hasło to stało się głównym motywem pracy wszystkich instytucji i organizacji, zrzeszonych w Związku Ziem Górskich, którzy powoli, lecz systematycznie realizują opracowany przed siebie wielki plan



ORKIESTRA HUCULSKA

rozwoju górskich ziem Rzeczypospolitej przez podźwignięcie gospodarki rolnej, uprzemysłowienie Karpat, rozwój kultury z zachowaniem bezcennych form starej kultury ludowej, materialnej i duchowej.

W dniach od 7 do 12 września odbędzie się w Zakopanem „Tydzień Gór", urządzany tradycyjnie co 2 lata. W r. b. protektorat nad tą imprezą objęli P. Prezydent R. P. i Marszałek Śmigły-Rydz.

Podczas „Tygodnia Gór" zespoły górali z całego Podkarpacia od Olzy po Czeremosz stawią się w Zakopanem, gdzie dadzą najpełniejszy przegląd góralszczyzny, od jej ideologii do folkloru.

Największą atrakcją będą występy regionów w malowniczych strojach, obrazujące najpiękniejsze tańce i śpiewy góralskie.



GRUPA HUCUŁÓW Z MIKULICZYNA I ŻABIEGO.

Mała, a sławna wioska

Miejscowość odwiedzana przez uczonych

Arcouest, mała wioska, licząca kilkaset mieszkańców, położona na skalistym wybrzeżu Cotes du Nord naprzeciwko wyspy Brehant sławną jest z tego, że tu od wielu lat najwybitniejsi uczeni francuscy spędzają swe wczasy letnie. W tym roku można było tu spotkać historyka Seignobosa, małżeństwo Joliot-Curie, Jana Perrin, Langevi,n, Lapicque i wielu inych. Wybitny biologista Lapicque spędza całe godziny w swej barce na morzu. Wczesnym rankiem wyrusza na wody wybrzeża, skąd wraca w godzinach popołudniowych na posiłek. Na obiad wzywa go służba przy pomocy specjalnego megafonu, wynalezionego przez profesora Ludwika Lumiere i używanego również w marynarce francuskiej. Jean Perrin, członek akademii nauk, laureat Nobla za prace z dziedziny fizyki odrywa się w okresie wakacji od wszystkich spraw naukowych i z zapałem czyta... bajki.

Wybitny historyk, oficer Legii Honorowej, Charles Seignobos, z zapałem pielęgnuje róże kwitnące dokoła domku rybackiego w Arcouest, zamienionego na „willę" dla sławnego uczonego na okres dwóch miesięcy letnich.

Historyk pogrążony w czasach przeszłych nie ufa zbytnio postępom technicznym czasów nowożytnych. U siebie w domu nie uznaje innego oświetlenia, jak gazowe. Z trudem dał się namówić na letnisku na zaprowadzenie w zamieszkałej przez siebie „willi" światła elektrycznego. Dopiero, kiedy profesor Joliot zgodził się być nadzorcą prac przy instalacji elektrycznej, sędziwy 85-letni uczony zgodził się na oświetlenie elektryczne.

ALESSANDRO VARALDO 11)

ZACZĘŁO SIĘ NA VIA VIRGINIA

POWIEŚĆ

Spałem tej nocy znakomicie. Gdy posługaczka otworzyła okiennice, ujrzałem niebo pochmurne, ale miejscami przedzierał się skrawek błękitu. Po długich i drobiazgowych ablucjach w łazience, po skrupulatnie zrobionej, jak przed pojedynkiem toalecie, wyszedłem. Nie było jeszcze jedenastej, gdy przybyłem do Latoura.

Mieliśmy się spotkać w wewnętrznej salce i zastałem tam już Biondiego, pogrążonego w lekturze gazety. Niedługo nadeszła Maud, otulona w czerwony płaszczyk deszczowy, świeża, z zarumienioną twarzyczką i uśmiechem na ustach. Wniosła do tej mrocznej salki promień wiosennego słońca.

— Serry jeszcze brakuje!

Malarz wchodził właśnie w tej chwili.

— Wyciągałem nogi, jak mogłem, aby cię dogonić — rzekł do Maud — ale masz takie rącze nóżki...

— Godne bersaliera — dodał major.

— Zimno mi było — odpowiedziała dziewczyna — i chciałam się rozgrzać.

Wstrząsnęła się.

— Ale tutaj też mnie trzęsie!

— Wyjdźmy: pójdziemy po maleńku.

Po drodze nie mogłem się powstrzymać od uwagi:

— Gdyby ludzie, którzy nas wymijają, wiedzieli o naszej wyprawie, wzięliby nas za głupców.

— Mój drogi! — wykrzyknął malarz. — Kto nigdy nie popełnił głupstwa, niech rzuci na nas kamieniem!

— Prawdę mówiąc — dodała Maud — życie jest jednym ciągiem czynów, których często się potem gorzko żałuje, ale które popełnia się w jakiejś chwili, nie podlegającej kontroli rozsądku...

— Wszystko to są piękne słowa — zamruczał oficer — ale bez sensu. Ja tylko pozwalam ponosić się życiu, a jeżeli czasem nazywam siebie osłem...

— Często...

— Dobrześ to powiedział, Jakubie! Właśnie... jeżeli często nazywam siebie osłem, uwalnia mnie to od niepotrzebnych i spóźnionych żalów.

— Może ty właśnie masz rację, Biondi!

Niebo ciemniało coraz bardziej. Wielkie czarne chmury przeciągały po nim nisko. Najmniejszy skrawek błękitu nie rozweselał już oczu i serca. Doszliśmy do końca via degli Scipioni, potem skręciliśmy na prawo. Gdy spojrzałem na zegarek, o jedenastej trzydzieści pięć byliśmy prawie u podnóża Monte Mario. Przed sobą mieliśmy zieleniejące już lekko łąki, ale na tle wzgórza, wśród czarnych odrzew szpilkowych wznosiły się nagie bezlistne szkielety. Ukazała się przed nami ulica uporządkowana na początku, a dalej pozagradzana płotami. Jedyny budynek mieszkalny, z rodzaju tych koszarowych domów czynszowch dla biednych ludzi o małym komornem i jeszcze mniejszych wygodach, otwierał tę dziwną „ulicę".

— To musi być tu: przeczytajmy tabliczkę.

Zbliżyliśmy się. Istotnie, pod oszczędną lampką odcinała się szczególnie jasno na tle tej pustki tablica: Via Virginia.

Spojrzeliśmy na siebie. Chciałem być dowcipny i rzekłem:

— Wybiła fatalna godzina!

Lecz nikt mi nie odpowiedział: wszyscy jakby skamienieli: Maud i Jakub spoglądali na siebie z otwartymi ustami, Biondi zaś, przecząc wypowiedzianej przed chwilą zasadzie zmarszczył brwi, zacisnął usta i stanął nieruchomo jak posąg, w pozycji człowieka z natężeniem i głęboko rozmyślającego.

Upłynęło kilka nieskończonych minut i znowu piszący te słowa odezwał się:

— Zwracam wam uwagę, że brakuje dziesięć minut do dwunastej.

Dojście do bramy nie zajęło nam więcej niż trzydzieści sekund.

— Miejmy nadzieję, że nikt nas nie zapyta, dokąd idziemy.

— Spytamy o mieszkanie numer dwunasty.

Ale portierka była zamknięta.

(C. d. n.)

Co to jest „Dalia"?

Kwiat, ale na niwie gospodarczej

Myślałby zapewne niejeden z Czytelników, że słowo to oznacza kwiat dosyć znany i dosyć wdzięczny. Niestety tytuł ten odnosi się do przedmiotu prozaicznego. Słowo to bowiem ukuto zostało w tych dniach dopiero i jego sens jest całkowicie merkantylny.

Mianowicie okólnikiem Nr. 21/39 z dnia 21 b. m. L. dz. VI. 61241 AS Polski Związek Eksporterów Bekonu i artykułów zwierzęcych zawiadomił wchodzące w jego skład organizacje i przedsiębiorstwa przetwórcze mięsne, że... „na mocy uchwały Związku Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj z jednej, a Towarzystwa Handlu Międzynarodowego „Dal", z drugiej strony tworzy się spółka akcyjna dla handlu jajami p. n. „Dalia"..."

Dla poinformowania naszych Czytelników musimy tu wyjaśnić, że Związek Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj, czyli t. zw. „Zweks" jest związkiem eksporterów żydowskich, na którego czele stoi, jak wiadomo dr. Aschkenazy. Prawdopodobnie dlatego ten tytuł dalia został nieco skurtyzowany.

Jak donosi dalej treść omawianego okólnika, na kapitał zakładowy tej firmy, będący dalszą odnogą koncepcji holdingowych p. Wiktora Przedpełskiego, honorowego prezesa i dożywotniego renciera Związku Bekonowego, złożyć się mają w wysokości zł. 500.000 fundusze obu wyżej wymienionych instytucyj. We władzach „Dalii" zasiadać będą członkowie delegowani przez „Zweks" z jednej, oraz przez Polski (?) Związek Eksporterów Bekonu i Art. Zw., wzgl. „Dal" z drugiej strony.

Równocześnie likwidacji ulegną dotychczas istniejące regionalne biura sprzedaży, jak również dział sprzedaży jaj w firmie „Dal". Dalia przede wszystkim przeprowadzać będzie na podstawie umowy z C. E. J. P. A. sprzedaż jaj do Włoch. Następnie przewidziane jest przeprowadzanie przez nią transakcji na inne rynki zamorskie i europejskie. Transakcje będą dokonywane na rachunek i ryzyko eksporterów. a o terminie ok. 400 wagonów jaj, z czego 150 wagonów przypada na Anglię. rozpoczęcia działalności firmy „Dalia" ma Zw. Bekonowy poinformować wchodzące w skład jego przetwórnie osobno.

Jak wiadomo, przy Zw. Bekonowym istnieje specjalna Sekcja eksporterów, do której wchodzi 7 przetwórni mięsnych, 8 eksporterów trzody chlewnej i artykułów zwierzęcych oraz 6 spółdzielni, wśród których „Społem", Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Małopolski Związek, Zw. Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu i jeszcze inne. Prezesem tej Sekcji jest p. Górniak, przedstawiciel „Społem".

W ciągu 7 miesięcy br. firmy zrzeszone w tej Sekcji wywiozły Powyższa cyfra ok. 400 wagonów stanowi ok. 18 proc. ogólnego eksportu jaj z Polski.

Obecnie p. Wiktor Przedpełski dąży do opanowania przez nowoutworzoną przez siebie firmę holdingową całego eksportu jaj z Polski, wprowadzając do niej żydów, podczas gdy dotychczas przynajmniej te 18 proc. eksportu należały do eksporterów przeważnie polskiego pochodzenia.

Najcharakterystyczniejszym w tym wszystkim jest, że podobno cała ta koncepcja powołania do życia tej nowej półżydowskiej firmy (portfel ma być podzielony po 50 proc. pomiędzy „Zweks" żydowski i „Dal", w której już „Zweks" figuruje jako jeden z udziałowców), powstała i przeprowadzona została poza wiadomością prezydium Sekcji.

Je sais tout

700.000 zł. na budowę nowych kanałów w Warszawie

Od dnia 1 stycznia rb. obowiązują w stolicy „zasady przekładania na właścicieli działek kosztów pierwszego urządzenia ulic i placów na terenie m. st. Warszawy". W myśl tych zasad koszta urządzania ulic i placów przekładane są na właścicieli działek, gdy te ulice i place nie posiadają nawierzchni, chodników, ulicznego przewodu wodociągowego, kanału ulicznego oraz oświetlenia. Dlatego miasto zawiera dobrowolne umowy z właścicielami działek, na podstawie których przeprowadza się wodociągi kanalizację.

W bież. roku sieć wodociągowa przekroczyła 615 km., zaś kanalizacja 355 km. Miasto z własnej inicjatywy buduje w rb. około 2.500 m kanałów, kosztem ok. 700.000 zł., wykładając z własnych zasobów fiansowych tę sumę, która później ściągana będzie od właścicieli nieruchomości.

Gmina oblicza koszt budowy przewodu wodociągowego na 29 zł. za mb. i kanału na 102 zł. za mb. Kalkulacja ta stanowi koszt kanału najmniejszego wymiaru i przewodu wodociągowego najmniejszej głębokości.

Miliard przesyłek pocztowych

doręczyła poczta polska w 1938 r

Według ostatnio opracowanych przez min. poczt i telegrafów danych, na 1 stycznia rb. czynnych było w całym kraju 5.086 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych i blisko 87.000 prywatnych odsprzedawców znaczków pocztowych (1 placówka pocztowa obsługuje 93 km. kw. i 8.390 mieszkańców; przeciętny promień działania placówki wynosi 5,4 km.). Poza tym naliczono 29.000 skrzynek pocztowych (z jednej skrzynki pocztowej korzysta 897 mieszkańców) i 3.363 listonoszów wiejskich. Przesyłki pocztowe były przewożone w 647 wagonach pocztowych i przedziałach pocztowych w wagonach kolejowych. Ponadto pocztę przewożono za pomocą 1.150 samochodów, 5.224 motocykli, rowerów, wozów, sań itp. oraz 1.516 koni. Dokonano też 5.062 przewozów poczty samolotami, przebywając blisko milion km.

W ciągu całego 1938 r. poczta przewiozła i doręczyła ogółem przeszło miliard przesyłek listowych (krajowych i zagranicz.) oraz 277,490.000 czasopism. Na 1 mieszkańca w Polsce przypada 28,5 przesyłek listowych w ciągu roku. Najwięcej przesyłek listowych wysyłamy do krajów europejskich i od nich je otrzymujemy, a z pozaeuropejskich najwięcej idzie do Ameryki i przybywa z Ameryki (8,388.348). Dziennie poczta polska przewozi i doręcza 2,750.000 przesyłek listowych 1760.000 czasopism.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Przybór wód na Wiśle

Służba Hydrograficzna Dyrekcji Dróg Wodnych, zanotowała w ciągu ostatnich dwóch dni przybór wód na Wiśle pod Warszawą o 21 cm do 116 cm. Poprawi to warunki żeglugi w kierunku Puław i Sandomierza.

Nieszczelne wozy z nieczystościami zatruwają powietrze na Kole

Wozy, którymi wywożone są nieczystości z nieskanalizowanych dzielnic Warszawy, obrały sobie dzielnicę Koło dla przejazdu przez miasto. Nieczystości te wywożone są przeważnie w nieszczelnych wozach w godzinach wieczornych, a nie przepisowych nocnych, a więc w porze, gdy mieszkańcy mają otwarte okna przed udaniem się na spoczynek. Zatruwa to powietrze nietylko na ulicy, ale nawet wewnątrz mieszkań.

Mieszkańcy Koła apelują do władz policyjnych o zmianę trasy omawianych wozów i kierowanie ich bezwzględnie drogą okrężną z ominięciem Koła.

RADIO

PIĄTEK, 25.VIII

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6.35 Gimnastyka.** 6.50 Muzyka (płyty). **7.00 Dziennik.** 7.15 Muzyka (płyty). 8.15 „Mój mały idzie po raz pierwszy do szkoły" — dialog.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. **14.45 Rozmowa** technika z młodzieżą. **15.00 Koncert** popularny w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Utwory Franciszka Schuberta (płyty). 16.45 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. 17.00 Muzyka do tańca (płyty). **18.00** „Melodie słonecznej Hellady" — **audycja** słowno - muzyczna. 18.30 Koncert **kameralny** w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej. 19.00 „Legenda o Merkurym Smoleńskim" w oprac. Iwaszkiewicza. 19.30 „Przy wieczerzy". 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Sport. 21.00 „Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych" — audycja poświęcona muzyce polskiej. 22.35 Brahms: Sonata na klarnet i fortepian. 23.00 Dziennik.

> **18.00 Melodie słonecznej Heliady.**
> **18.30 Koncert kameralny.**
> **19.00 „Legenda o Merkurym Smoleńskim" — Iwaszkiewicz.**
> **21.00 Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych.**
> **22.35 Jan Brahms: Sonata na klarnet i forteplan.**

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pogadanka gospodarska. 14.05 Sport. 14.15 Dwie uwertury Czajkowskiego (płyty). **15.00 Koncert solistów.** Utwory Fr. Schuberta. Wykonawcy: Skorewiczowa — mezzosopran, St. Staniewicz — fortepian. **15.30 Muzyka** obiadowa w wyk. Ork. Kameralnej Rybickiego. 16.25 Recital skrzypcowy Morini (płyty). 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.25 Koncert kameralny. 21.05 Otto Nicolai: Uwertura do op. „Wesołe kumoszki z Windsoru" 21.15 Czechowicz, artysta-malarz (w 250-ą rocznicę urodzin) — odczyt wygł. dr. Pucianta-Pawłowska. 21.30 „Antoni Bruckner i jego VII Symfonia" audycja muzyczna w oprac. St. Golachowskiego. 22.45 Fryderyk Delius: Przechadzka do rajskiego ogrodu (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

SOBOTA, 26.VIII

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6.35 Gimnastyka.** 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 7.45 Koncert poranny w wyk. orkiestry mandolinistów. 8.15 „Z mikrofonem przez Polskę". Reportaż.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 12.25 Transmisja uroczystości z otwarcia II Dorocznej Wystawy Radiowej w gmachu Polskiej YMCA. 14.45 „Słowik — wg. bajki Andersena z ilustracją muzyczną Makiakiewicza. 15.15 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgł. Katowickiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Recital wiolonczelowy Lifana. 16.50 „COP przed 4.000 lat" — pogadanka. 17.00 Muzyka z „Cafe-Clubu". 18.00 „Echa mocy i chwały". 18.10 Koncert rozrywkowy. 19.00 „Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz" — wesoła powieść radiowa. 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20.00 „Z kapelą i ze śpiewem przez Śląsk". 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Sport. 21.02 Recital śpiewaczy Gigli. Audycja z okazji Festiwalu Muzycznego w Lucernie. 21.35 Muzyka salonowa (płyty). 21.50 D. c. recitalu Beniamino Gigli. 22.20 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Dziennik. 23.20 Muzyka z Cafe-Paradis".

> **NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**
> **16.20 Recital wiolonczelowy Lifana.**
> **16.50 „COP przed 4000 laty".**
> **18.00 „Echa mocy i chwały".**
> **19.00 Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz" — wesoła powieść radiowa.**
> **20.00 „Z kapelą i śpiewem przez Śląsk".**
> **21.02 i 21.50 Recital Beniamino Gigli. Transmisja z Lucerny.**

WARSZAWA II

13.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Lwowskiej Polskiego Radia pod dyr. Seredyńskiego. 14.00 Parę informacji. Sport. 14.15 „Ilustracje muzyczne do utworów scenicznych". Wykonawcy: Ork. Sym. i Chór P. R. pod dyr. G. Fitelberga oraz Bożyk — tenor. 14.55 Koncert solistów. Sonaty w wyk. Kmitowej — skrzypce i S. Nadgryzowskiego — fortepian. 15.30 1000 taktów muzyki w wyk. Zespołu Rachonia. 16.30 Pieśni chóralne (płyty). 17.15 Z oper Straussa (płyty). 21.05 Fryderyk Chopin (płyty). 21.45 Na wiolonczeli gra Adamska. 22.05 Koncert Symfoniczny Ork. Konserwatorium w Brukseli pod dyr. Defauw'a (płyty). 23.00 Czeska muzyka kameralna (płyty).

— x —

Kronika łódzka

Aż trzy procesy Niemców o obrazę Narodu Polskiego

Wczoraj odbyły się trzy sprawy o obrazę Narodu Polskiego. Przed sądem okr. w Łodzi zasiadł na ławie oskarżonych 43-letni Florian Bitschel z Aleksandrowa, oskarżony o to, że 29 maja w czasie kłótni dopuścił się obrazy Narodu Polskiego. Sąd skazał Bietschela na 7 mies. więzienia.

— 16 maja br. w fabryce Fogla w Czorkowie doszło do strajku, a robotnicy zażądali usunięcia Niemki Zelmy Fauda, która dopuściła się obrazy Narodu Polskiego. Faude wczoraj została skazana na 2 mies. aresztu.

— 55-letni Edward Schubert dnia 9 czerwca w piwiarni przy ul. Kilińskiego 229 narzekał na stosunki w Polsce, a gdy mu zwrócono uwagę, dopuścił się obrazy Narodu Polskiego, za co skazany został na 2 mies. aresztu.

Z FRONTU PRACY

W fabryce wyrobów jedwabnych Rajsfelda (Południowa 67) robotnicy wystąpili z żądaniem uregulowania płac i podjęli strajk okupacyjny. Inspektor Pracy zajął się likwidacją sporu i wyznaczył konferencję na 25 bm.

*

W fabryce pończoch f-my bracia Zajdenwurm przy ul. Pomorskiej 163 powstał zatarg, robotnicy wystąpili z żądaniem zapłaty za postoje wynikłe nie z ich winy. Wyznaczona została w Inspektoracie Pracy konferencja na piątek.

O STATUT DLA PRACOWNIKÓW GAZOWNI

Jeszcze z początkiem bież. roku pracownicy gazowni miejskiej w Łodzi podjęli starania o unormowanie warunków pracy, w drodze statutu (pragmatyki) służbowego. Projekt statutu został opracowany i był już dyskutowany w Zarządzie Miejskim, jednak z uwagi na poprawki w kwestii urlopów, uprawnień, awansów i in. nie został ostatecznie akceptowany, a rokowania na okres urlopów przerwano. Obecnie rokowania te z początkiem września zostają wznowione i mają być doprowadzone do końca.

10 wagonów arbuzów konsumuje dziennie Warszawa

Wskutek panujących w Warszawie upałów, ostatnio wzmogła się bardzo silnie konsumcja wszelkiego rodzaju owoców zarówno pochodzenia krajowego jak i zagranicznego. Jak wynika ze statystyki przywozu najwięcej obecnie konsumujemy arbuzów, bo w ilości 10 wagonów dziennie. Wskutek dużego przywozu arbuzów z Węgier, cena w handlu detalicznym wynosi obecnie 50—60 groszy za kilogram. Transporty arbuzów z Węgier idą przez stacje graniczne Ławoczne oraz Bogumin. Z kół owocarskich donoszą, że w obecnym sezonie na rynku będzie duża podaż gruszek krajowych, jabłka natomiast obrodziły słabiej niż pierwotnie się spodziewano.

Likwidacja glinianek

Dyr. Wodociągów i Kanalizacji wypowiedziała stanowczą walkę gliniankom warszawskim. Realizowany jest plan kasowania i zasypywania glinianek, które są przyczyną powstawania wielu chorób.

Na terenie Warszawy istniała i dotychczas istnieje jeszcze duża liczba glinianek, w których gromadzi się przeważnie woda opadowa; w dzielnicach nie skanalizowanych uchodzą również do glinianek ścieki wpuszczane przez okoliczną ludność i w ten sposób glinianki pozbawione odpływu stają się zastoiskami cuchnącymi, wpiętrzającymi poziom wód zaskórnych i gruntowych, jednocześnie zakażających je.

Wstrzymanie budowy hali targowej na Żoliborzu

60-tysięczna ludność Żoliborza z upragnieniem oczekiwała rozpoczęcia budowy nowoczesnej hali targowej dla tej dzielnicy, albowiem była ona dotychczas zdana na łaskę przygodnych sprzedawców oraz cierpiała od wyzysku pewnej części miejscowych sklepikarzy, którzy na ogół pobierają za żywność ceny wyższe, niż w Warszawie. Poza tym Żoliborz nie posiada w ogóle, narówni z Marymontem, Potokiem, Bielanami i pozostałymi okolicznymi dzielnicami, targowiska.

Rozpoczęcie budowy hali targowej przy ul. Marymonckiej przyjęte zostało z radością. Tymczasem ostatnio roboty zostały przerwane.

Stow. Żoliborzan zamierza podjąć energiczne starania w celu jak najszybszego wznowienia robót i oddania hali targowej do użytku jeszcze w rb.

Groźny pożar

Wskutek zaprószenie ognia powstał pożar w zagrodzie Aleksandra Gniazdowskiego we wsi Wierzbięta, pow. ostrołęckiego. Spłonęło 7 domów mieszkalnych oraz 23 budynki gospodarcze.

Straty spowodowane pożarem obliczone są na 150 tys. złotych.

ABC sportowe

22 graczy z wolą zwycięstwa walczy w niedzielę w Warszawie

Niedzielny mecz piłkarski z Węgrami będzie 94-tym meczem reprezentacji Polski. Bilans naszych dotychczasowych spotkań przedstawia się następująco: 33 mecze wygrane, 18 remisów, 42 porażki; stosunek bramkowy 206:206.

Oba mecze rozegrane w tym roku zakończyły się remisem; z Belgią w Łodzi 3:3 i ze Szwajcarią w Warszawie 1:1.

Z pośród graczy, desygnowanych do niedzielnego meczu najstarszym reprezentantem jest Szczepaniak, mający za sobą już 29 spotkań w reprezentacji; dalej Dytko 23 razy, Wilimowski 21 razy oraz Piątek 16 razy.

W rekordzie bramek prowadzi Wilimowski 18 bramek, przed Nawrotem 17, Wodarzem 13, Stalińskim 11 i Piątkiem 10.

Z okazji niedzielnego meczu z Węgrami warto przypomnieć skład, jaki grał w Budapeszcze w roku 1921 na pierwszym meczu z Węgrami, a jednocześnie na pierwszym w ogóle meczu reprezentacji Polski: Loth Jan, Marczewski, Gintel, Styczeń, Cikowski, Synowiec, Mielech, Kuchar, Kałuża, Einbacher, Sperling.

Mecz ten Polska przegrała 1:0.

W niedzielnej drużynie węgierskiej będzie dwu debiutantów w reprezentacji zawodowej. Jednym z nich jest młody, 21-letni lewoskrzydłowy Ferencvrahosu Laszlo Gyetvai, student. Dopiero w początkach obecnego sezonu został on zawodowcem, grając poprzednio w drużynach amatorskich. Jest to gracz, w którym Węgrzy pokładają wielką przyszłość, gdyż jest bardzo szybki, ma strzał i rozumie grę zespołową.

Drugim debiutantem będzie prawy obrońca Imre Szebehelyi z Budafoku. Ten ma już wprawdzie 30 lat, ale nie grał nigdy w reprezentacji, ma natomiast za sobą wiele meczów w drużynie Węgry B. Jest bardzo dobrym technikiem, gra tylnego obrońcę, ma dobry wykop.

Pozostali gracze wyznaczeni do reprezentacji mają za sobą przeciętnie ponad 20 spotkań w reprezentacji, co najlepiej świadczy o ich rutynie i wartości.

Najstarszym internacjonałem jest lewy łącznik FTC Geza Toldi, który grał już 34 mecze. Ma on lat 30, nazwisko jest znane na wszystkich boiskach, a ze względu na bardzo agresywny sposób gry bywało ono nieraz niezbyt przychylnie notowane.

Środkowy pomocnik Hungarii, znany z ostatnich meczów w Warszawie, Turai, wyznaczony na zapasowego, jest starszy wiekiem od Toldiego, ma bowiem 34 lata, w reprezentacji grał 33 razy. Ci dwaj gracze jedynie przekroczyli ilość 30 spotkań w reprezentacji oraz mają ponad 30 lat.

Wiadomości gospodarcze

SPRAWA UMOWY ZBIOROWEJ W PRZEMYŚLE

W związku z akcją robotników przem. drzewnego o zawarcie nowej umowy zbiorowej odbyło się ogólne zebranie robotników, na którym postanowiono wyłonić specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem tekstu umowy i taryf płac, obowiązującej w przemyśle drzewnym meblowym i budowlanym. Zebranie powzięło uchwałę, iż obecne płace, które w r. ub. zostały zredukowane, muszą być obecnie wyrównane w granicach 10 do 15 proc. Rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej mają być podjęte w początkach przyszłego tygodnia.

BUDOWA WIELKICH MAGAZYNÓW WĘGLOWYCH W C. O. P-ie

Na terenie C. O. P. przystąpiono do budowy wielkich magazynów węglowych na potrzeby rozbudowującego się przemysłu Równocześnie budowane są magazyny i pomieszczenia dla drzewa i uruchomiony został specjalny oddział drzewny dla obsługi C. O. P. w Rzeszowie

STATYSTYKA POLSKIEJ PRODUKCJI KOPALNIANEJ

W miesiącu sprawozdawczym wynosiła całkowita produkcja ropy surowcowej w Polsce 43.851, tj. o 1.471 ton mniej aniżeli w miesiącu poprzednim.

Na poszczególne okręgi górnicze przypada:

Okręg Drohobycz, Zagłębie Borysław — czerwiec 1939 — 20.214 t., — maj 1939 — 20.799 t.

Okręg Drohobycz i inne miejscowości — 7.476 t., 7.833 t.

Okręg Jasło — 12.250 t., 12,750 t.

Okręg Stanisławów — 3.911 t., 3.940 t.

Razem: w czerwcu 1939 r. — 43.851 t., w maju 1939 — 45.322 ton.

USALENIE CEN ZBÓŻ NA LITWIE

Rząd litewski wydał dekret, ustalający cenę zbóż z nowych zbiorów. Ceny pszenicy ustalone zostały na poziomie od 9 do 10 litów za q. w zależności od jakości ziarna. Ceny żyta ustalone zostały w granicach od 7 do 8 litów za q. Nowe ceny weszły w życie z dniem 21 bm.

Notowania giełd warszawskich

Dewizy: Amsterdam 287,40; Bruksela 90,20; Londyn 24,93; Nowy Jork 5.32 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.32 i trzy ósme; Oslo 125,25; Paryż 14,13; Sztokholm 128,75; Zurych 120.20.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 70.00; II-ej em. 69,00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 61.25; (drobne 60.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 60,50; 5 proc. konwersyjna 63.00; (po 100 zł.) 62.00; (drobne) 60,00; 5 proc. kolejowa konwers. 61.00; (drobne) 59,00; 4 proc. państw. premiowa dolarowa 36.00.

Akcje: Bank Polski 102,00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34.25; Lilpop 78.00 — 77,00; Haberbusch 52,00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.75 — 21.50; żyto 12,50 — 13,50; jęczmień 16,25— 16,50; owies I 16,00 — 16,50; wyka ozima 80,00 — 85,00; mąka pszenna gat. I 36,50 — 39,50; gat. II 29,00 — 30,50; żytnia gat. I 22,25 — 22,75; żytnia razowa 17,75 — 18,25; otręby pszenne grube 11,25 — 11,75; średnie 10,50 — 11,25; miałkie 10,75 — 11,25; makuchy lniane 21,50 — 22,00; makuchy rzepakowe 12,00 — 12.50; ziemniaki jadalne 4,75 — 5,75; słoma żytnia prasowana 3,00 — 3,50; siano prasowane I 6,00 — 6,50.

700.000 rezerwistów powołała Francja

Krytyczne dni w sytuacji światowej

Nadzwyczajne zarządzenia gospodarcze w Anglii

PARYŻ, 23. 8. OGŁOSZONO NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT OFICJALNY: ZE WZGLĘDU NA SYTUACJĘ EUROPEJSKĄ, RZĄD POSTANOWIŁ ROZSZERZYĆ DOTYCHCZAS WYDANE ZARZĄDZENIA WOJSKOWE, POWOŁUJĄC POD BROŃ DODATKOWY KONTYNGENT REZERWISTÓW.

* * *

W KOŁACH DOBRZE POINFORMOWANYCH TWIERDZĄ, ŻE W OSTATNICH GODZINACH POWOŁANO POD BROŃ WE FRANCJI OKOŁO 700 TYSIĘCY REZERWISTÓW.

Zarządzenia gospodarcze w Anglii
Zakaz wywozu surowców

LONDYN, 23. 8. Rząd brytyjski wydał dziś wieczorem specjalne zarządzenia dla utrzymania poziomu zapasu surowców w kraju. M. in. wydano zakaz wywozu zagranicę szeregu surowców, a wśród nich aluminium, miedzi, ołowiu, żelaza, stali i złomu, bawełny, kauczuku, niklu. Wywóz tych surowców będzie się mógł odbywać jedynie za specjalnym zezwoleniem.

W najbliższym czasie przewidziane jest wydanie dalszych nadzwyczajnych zarządzeń gospodarczych.

Jeszcze w tym tygodniu

PARYŻ, 23. 8. Z największą powagą, ale i spokojem prasa francuska komentuje w środę rozwój **sytuacji międzynarodowej, który jak tutaj sądzą, grozi na skutek agresywnej polityki Niemiec doprowadzeniem jeszcze w ciągu tego tygodnia do najbardziej krytycznych komplikacji.** Prasa francuka stwierdza, że stanowisko Francji podobnie jak i Anglii nie ulegnie w żadnym razie zmianie i zaznacza, że w przeciwieństwie do tego, czego w Berlinie najprawdopodobniej oczekiwano, nie podniósł się tutaj ani jeden głos, któryby wypowiadał odmienną opinię.

„Bez względu na to, co będzie, pisze dziennik „Le Temps", nie damy się zaskoczyć. Wszelkie środki zostały podjęte, ażeby przeciwstawić się każdej ewentualności. Dlatego też możemy patrzeć w najbliższą przyszłość ze spokojem i zimną krwią. Niemcy liczą na strach, jaki w narodach demokratycznych miałaby wywołać wojna. Strach taki nie egzystuje. Można najgoręcej pragnąć zachowania pokoju, nie obawiając się przy tym prowadzenia wojny, jeżeliby do tego zmusili nas przeciwnicy.

Znamienna odezwa w protektoracie
Ukryte groźby pod adresem Czechów

PRAGA, 23. 8. Biuro prasowe **protektora opublikowało dziś wieczorem proklamację rządu czeskiego do społeczeństwa czeskiego.** Proklamacja na wstępie podkreśla, że naród czeski złączony wspólnym losem z Rzeszą Niemiecką, przeżywa okres burzliwych wydarzeń, wobec których każda jednostka musi zachować bezwzględną karność. Wszystkie warstwy społeczne — mówi proklamacja — muszą sobie uświadomić fakt, że w chwili obecnej każdy musi bezwzględnie spełniać swój obowiązek. Społeczeństwo musi sobie uświadomić, że wszelkie niedbalstwo, obojętność, czy też niezrozumienie swoich obowiązków **jest zdradą interesów Czech i Moraw, a tym samym** zdradą interesów Rzeszy, której częścią składową jest protektorat.

Proklamacja dodaje, że wszystkie urzędy i instytucje oraz zakłady otrzymały już odpowiednie instrukcje. W końcu proklamacja wzywa całe społeczeństwo do sumiennego spełniania obowiązków i ostrzega przed wszelkimi nieroztropnymi czynami.

Proklamacja ta zaskoczyła wszystkich ze względu na nie podanie jej celu, jak też ze względu na zawarte w niej niedomówione groźby.

Jerzy VI, Roosevelt i Lebrun
wracają do swych stolic

LONDYN, 23. 8. Urzędowo ogłoszono, że **król Jerzy VI wobec zwołania parlamentu opuszcza dzisiaj wieczorem zamek w Szkocji, gdzie spędza wakacje letnie i powróci do Londynu.** Zaraz po powrocie król udzieli jutro rano audiencji premierowi Chamberlainowi, który złoży monarsze dokładne sprawozdanie o sytuacji. Jutro ma się odbyć w pałacu Buckingham rada prywatna.

NOWY JORK, 23. 8. Prezydent **Roosevelt przerwał swą podróż wypoczynkową i przyśpieszył swój powrót do Waszyngtonu.** Prezydent oczekiwany jest w Białym Domu jutro po południu.

PARYŻ, 23. 8. Prezydent Lebrun powrócił z wywczasów do Paryża o godz. 18.55.

Wyjazdy do Europy Niewskazane

WASZYNGTON, 23. 8. Zastępca sekretarza stanu Welles oświadczył, że wyjazdy obywateli Stanów Zjednoczonych do Europy są niewskazane i winny być ograniczone do wyjątkowych wypadków.

Stanowisko państw grupy Oslo

BRUKSELA, 23. 8. Po zakończeniu obrad przedstawicieli 7 państw „grupy Oslo" wydany został komunikat, w którym potwierdzona została zdecydowana wola wszystkich 7 państw zachowania neutralności i obrony swej niezależności. Dyskusja, jaka toczyła się w czasie obrad potwierdziła chęć podtrzymania ścisłych kontaktów między sobą dla ochrony swych wspólnych interesów.

Bombowce niemieckie nad Polską

BOGUMIN, 23. 8. Dzisiaj o **godz. 18** od strony Niemiec nadleciał niemiecki samolot bombowy 3-motorowy, który szybował nad Boguminem miastem i Boguminem Nowym. **Zaalarmowano władze wojskowe i niebawem nadleciał polski samolot myśliwski, który zmusił niemieckiego bombowca do** cofnięcia się z nad terytorium Polski. Podobne naruszenie granicy przez bombowce niemieckie **zaobserwowano wczoraj w godzinach przedwieczorowych.**

593 klm. na godzinę

BONNEVILLE, 23. 8. (Stan Utah) **Anglik John Cobb ustanowił światowy rekord szybkości samochodu, osiągając w biegu na jedną milę, podczas próby podjętej na plaży w pobliżu Salt Lake City, szybkość 593.479 km. godz.**

Swastyka na ulicach Moskwy
Powitanie Ribbentropa w stolicy Z.S.R.R.

MOSKWA, 23. 8. **Przylot Ribbentropa do Moskwy nastąpił dziś o godz. 13. Na lotnisko centralne w Moskwie. Wraz z Robbentropem przybyły 32 osoby,** wśród których znajdują się podsekretarz stanu Gaus, szef gabinetu Schmidt, szef protokułu oraz agenci Gestapo z osobistej ochrony Ribbentropa.

Na lotnisku powitali Ribbentropa ze strony sowieckiej szef protokułu Barkow, wicekomisarz spraw zagranicznych Potiomkin, szef departamentu europejskiego w ludowym komisariacie spraw zagranicznych Aleksandrow itd. oraz cały personel ambasady niemieckiej z ambasadorem Schulenburgiem na czele.

Dworzec lotniska udekorowany był od wewnętrznej strony, nie od ulicy, pośrodku dwiema flagami sowieckimi, a po bokach czterema flagami niemieckimi ze swastyką. Kompanii honorowej na powitanie ministra niemieckiego władze sowieckie nie delegowały. Nie było również orkiestry, która odegrałaby hymny narodowe.

Ribbentrop pojechał z lotniska Packardem pancernym premiera Mołotowa pod opieką osobistej ochrony Mołotowa. **Samochód udekorowany był niemiecką flagą ze swastyką. Jest to pierwszy wypadek, kiedy flaga ze swastyką ukazała się na ulicach Moskwy.** Dotychczas swastyka była tu tematem najzłośliwszych karykatur w prasie sowieckiej.

Ribbentrop wraz ze świtą zatrzymał się w gmachu byłego poselstwa austriackiego.

Kłopot z protokółem dyplomatycznym
Co zrobić z dygnitarzami — żydami!

MOSKWA, 23. 8. W związku z wizytą ministra von Ribbentropa w Moskwie, sowiecki protokół dyplomatyczny opracowuje listę dygnitarzy sowieckich, którzy mają wziąć udział w bankiecie, jaki premier Mołotow ma wydać na cześć ministra von Ribbentropa. **Lista ta nie została dotychczas ustalona ze względu na pewne trudności spowodowane tym, że Kreml chciałby uniknąć obecności na bankiecie zbyt wielkiej liczby działaczy sowieckich narodowości żydowskiej.**

Wobec tego przypuszczają, że w bankiecie na cześć ministra von Ribbentropa weźmie udział jedynie szczupłe grono dygnitarzy sowieckich, i że z pośród wyższych funkcjonariuszy komisariatu spraw zagranicznych nie weźmie udziału mianowany przed miesiącem wice-komisarz spraw zagranicznych — Łozowskij, który jest żydem.

Ambasador japoński u Ribbentropa

BERLIN, 23. 8. Minister von Ribbentrop bezpośrednio przed swym odlotem do Moskwy przyjął ambasadora japońskiego generała Oszima. Rozmowa trwała przeszło pół godziny. Ambasador japoński przedstawił stanowisko Japonii w związku z zapowiedzią zawarcia niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji.

Obiad bez Japończyka

MOSKWA, 23. 8. Konferencja min. Ribbentropa z premierem Mołotowem trwała przeszło trzy godziny.

Ambasador Schulenburg wydał na cześć Ribbentropa obiad, w którym wzięli udział członkowie ambasady, dziennikarze niemieccy oraz członkowie delegacji niemieckiej na wystawie rolniczej w Moskwie. W obiedzie wziął udział również ambasador Włoch Rosso. Rzecz charakterystyczna, że z ambasady japońskiej nikt nie został zaproszony.

Martyrologia Polaków w Niemczech
Masowe aresztowania w Prusach Wschodnich

GDAŃSK, 23. 8. (tel. wł.). Na terenie Prus Wschodnich tajna policja państwowa (Gestapo) przeprowadziła 18 b. m. masowe aresztowania wśród Polaków zajmujących w przeważnej części kierownicze stanowiska w polskim życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym.

Według dotychczas sprawdzonych wiadomości Gestapo aresztowało następujących Polaków: prezesa Związku Polaków Okręgu Ziemi Malborskiej, Bolesława Osińskiego, który po wydaleniu przejściowo zamieszkiwał w Malborku, prezesa Polsko - Katolickiego Tow. Szkolnego, Jana Łęgę z Podstolina, kierownika Banku Ludowego w Sztumie, Jana Fischera z Kwidzynia, urzędnika Związku Polaków w Sztumie, Stefana Potarzyńskiego, okręgowego dyrygenta Mikołaja Dorsza w Sztumie, pracowniczkę Polsko - Katolickiego Tow. Szkolnego Ziemi Malborskiej, Aleksandrę Morawską, męża zaufania Oddziału Zw. Polaków w Sztumie, Stefana Włodarczaka, ochroniarkę z Mikołajek, Walerię Wróblewską, gospodynię majątku polskiego Cygusy (Ziegenfuss) Weronikę Klin, pierwszego męża zaufania Oddz. Związku Polaków w Mikołajkach, Wacława Pękalskiego, rolnika z Mikołajek Stanisława Schreibera, gospodarza Kornela Kwelę, gospodarza Preussa.

Rewizje w organizacjach polskich
Prześladowanie książki polskiej

BERLIN, 23. 8. Prasa polska w Niemczech komunikuje: Dnia 17 b. m. o godz. 16 po południu, to znaczy po godzinach urzędowania, przybyła do biura centrali Związku Polaków w Niemczech tajna policja państwowa, która zabezpieczyła bibliotekę podręczną przez opieczętowanie pokoju biurowego, w którym znajdowały się zbiory książek.

Jednocześnie z rewizją, która odbyła się w centrali Związku Polaków w Niemczech zjawiła się w dniu 17 b. m. tajna policja państwowa w bursie Związku Akademików Polaków, Ośrodek Berlin i opieczętowała pokój z biblioteką podręczną akademików.

Równocześnie została przeprowadzona rewizja w centralnym Domu Polaków w Berlinie i Oddziale Związku Polaków w Niemczech w Berlinie - Moabit. W obu ośrodkach biblioteki - wypożyczalnie zostały obłożone aresztem.

BERLIN, 23. 8. Prasa polska w Niemczech donosi: **Jak się dowiadujemy zostały wszystkie biblioteki-wypożyczalnie w powiecie sztumskim obłożone aresztem. Podobnie w powiecie złotowskim zapieczętowano bibliotekę polską. W obu wypadkach tajna policja państwowa zabrała kilkadziesiąt książek.**

Niesłychana profanacja zwłok
żołnierza zastrzelonego przez celników gdańskich

TORUŃ, 23. 8. Zwłoki śp. Michała Rożanowskiego, żołnierza, zastrzelonego przez celników gdańskich, przed wydaniem ich władzom polskim zostały w najohydniejszy sposób zniekształcone. Komisja polska, która dokonała oględzin, stwierdziła w swym protokule niesłychaną profanację zwłok. Profanację tę stwierdził także lekarz przy sądzie grodzkim w Tczewie, który przeprowadzał sekcję.

Zwłoki były zniekształcone, prawdopodobnie podczas sekcji dokonywanej w Gdańsku, a następnie zanieczyszczone, przy czym dołączono do zwłok części organów ludzkich, pochodzących z innych trupów.

Piorun uderzył w grupę młodzieży
Troje dzieci zabitych

ŁÓDŹ, 23. 8. W czasie burzy nad wsią Dzierzkowice, pow. wieluńskiego piorun uderzył w gromadkę młodzieży, powracającą z pola do domu. W pewnej chwili piorun uderzył w drzewo, pod którym schroniły się dzieci, z których troje zostało śmiertelnie porażonych, a mianowicie 11-letni Jan Grzegorczak, 13-letnia Marianna Wardęga i 15-letni Józef Kucharski. Kilka osób odniosło lżejsze kontuzje. Pogrzeb trzech ofiar burzy odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Ustalenie nazwiska
kobiety z obciętą głową

W związku ze znalezieniem trupa kobiety z obciętą głową na torze kolejowym na wiadukcie mławskim Warszawa — Praga, o czym donosiliśmy w dniu wczorajszym, władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie.

Ustalono, że tragicznie zmarłą jest Julia Kaczkiełło, zam. przy ul. Praskiej 8, lat 29, zamężna.

Zwłoki Kaczkiełło przewiezione zostały do gabinetu medycyny sądowej przy ul. Oczki, gdzie będzie przeprowadzona przez biegłych lekarzy sekcja zwłok.

Zachodzi przypuszczenie, że Kaczkiełło popełniła samobójstwo.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel 9-24-61 — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78 — Prenumerata tel 9-09-93 — Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48. Biuro czynne w godz 9—19 Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek—Cyganki 24, tel 135. Kalisz, Kolegialna 4, tel. 477. Katowice—ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna. Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski. Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki. Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Żakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej". Warszawa. Al. Jerozolimskie 121